

LICZNIK GRODZKIEGO

520 DNI!

Już tyle czasu trwa senacka hucpa wokół immunitetu marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego, który unika odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej. s.5

POLSKA

Emocje wokół sędziów pokoju

Mam nadzieję, że do końca września ustawa (o sędziach pokoju – przyp. red.) zostanie przyjęta. Już nie zamierzam zabiegać o względy pana Ziobry – mówi „Codziennej” Paweł Kukiz. Od uchwalenia nowego prawa uzależnia dalsze poparcie dla rządu. s.5



codziennie


Gazeta Polska

**W NUMERZE
Ruszą
wypłaty
czternastych
emerytur
s.9**

EKOŚCIEM DONALDA TUSKA

Lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk zapowiedział, że do końca września przedstawi na piśmie priorytety jego partii dotyczące środowiska. To kolejny przykład, kiedy PO gra na czas. Podobne deklaracje Tusk składał rok temu, a kilka lat wstecz eksperci Platformy mieli napisać „Plan dla Puszczy Białowieskiej”. Czy tym razem będzie tak samo?

Wtorek

s.3

ŚWIAT

Rosja ma problem, nikt nie chce na front

Rosjanie mają coraz większy problem z rekrutacją do walk na Ukrainie. W Ługańsku zaczęli posyłać na front górników, którzy dotychczas byli chronieni. Porywają nastolatków, aby zmusić ich starszych braci lub ojców do służby, a także wysyłają osoby z grupą inwalidzką. s.6

POLSKA

Niedokończona dekomunizacja

W Polsce jest jeszcze ok. 40 pomników poświęconych Armii Czerwonej. „Proces dekomunizacji trwa, IPN konsekwentnie i z determinacją będzie prowadził dalsze działania, by usunąć z polskiej przestrzeni publicznej wszystkie symbole sowieckiej zależności” – zapewnia IPN. s.4

ŚWIAT

Rosjanie znaleźli się w pułapce

Ukraińskie siły zbrojne stosują taktykę wciągającą Rosjan w pułapkę bez wyjścia. Niszczenie przepraw czy izolowanie rosyjskich zgromadzeń może świadczyć o przygotowaniach do dużej kontrofensywy – mówi nam prof. Piotr Grochmański, wykładowca w Akademii Sztuki Wojennej. s.7

POLSKA

Polacy nie nabiorą się na Tuska

Donald Tusk przez swoje agresywne wypowiedzi przestaje motywować niezdecydowany elektorat. Wyborcy mogą uznać, że gdyby Tusk został premierem, to sprawowałby władzę w sposób autorytarny – mówi w rozmowie z „Codzienną” prof. Henryk Domański, socjolog z PAN. s.3





Rabindranath Tagore

(1861–1941) indyjski poeta, prozaik i pedagog, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 1913

\\ Demon dzisiejszej cywilizacji złamał równowagę w człowieku między jego rozumem a wolą, między nauką a sumieniem. \\



POGODA

Wtorek 23.08		Opady deszczu i burze	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Apolinary, Benigusz, Filip, Klaudiusz, Laurenty, Leoncja, Lubomira, Piotra, Róża, Sulirad, Walerian, Zacheusz	
05:30	19:46		
Gdańsk	Lublin		
23°C	26°C		
20°C	19°C		
Katowice	Kraków		
24°C	26°C		
18°C	18°C		
Łódź	Poznań		
24°C	22°C		
18°C	19°C		
Warszawa	Wrocław		
28°C	22°C		
19°C	19°C		
Środa 24.08		Opady deszczu i burze głównie w zachodniej połowie Polski	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anita, Bartłomiej, Bartosz, Cieszyński, Halina, Jerzy, Joanna, Malina, Michalina, Nataniel	
05:31	19:44		
Gdańsk	Lublin		
23°C	27°C		
21°C	20°C		
Katowice	Kraków		
25°C	26°C		
19°C	20°C		
Łódź	Poznań		
25°C	23°C		
19°C	20°C		
Warszawa	Wrocław		
29°C	24°C		
21°C	19°C		

PIOTR NISZTOR

Jak SKW ściga białoruskie GRU

O tym, że Polska jest dla Białorusi celem numer jeden, mówił Rusłan Kasygin, szef białoruskiego wywiadu wojskowego (GRU). Wszystko oczywiście pod egidą Moskwy. Próby rozpoznania polskiej armii, jej możliwości oraz infrastruktury obronnej trwają od dawna, o czym regularnie informuje Służba Kontrwywiadu Wojskowego. Ta kierowana przez gen. Macieja Materkę służba blisko współpracuje z Amerykanami, skutecznie zwalczając białoruskie operacje. A jest ich sporo. W ostatnich latach do Polski przyjechało wielu funkcjonariuszy białoruskiego GRU. Pracują jako kierowcy, ochroniarze, robotnicy, prowadząc działania wywiadowcze. Powinni jak najszybciej trafić za kratki. Niestety co najwyżej dostaną po kilka lat więzienia. Dlatego należy jak najszybciej zaostrzyć kary za szpiegostwo. Wystarczy tylko przegłosować nowelizację artykułu 130. Kodeksu karnego, która jest już w Sejmie.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZĘSNOWICZ

Granice podłości

Donald Tusk chce oczyścić Polskę z – jak to powiedział w Krośnie Odrzańskim – „brudu w polskim życiu publicznym”. Bardzo odważne i otwarte stawianie sprawy. Z kontekstu wypowiedzi wynikało, że ten brud to działacze partii rządzącej. Cóż, daleką drogę przeszedł ten polityk – z bycia liberałem, przewodniczącym Kongresu Liberalno-Demokratycznego, wiceprzewodniczącym Unii Wolności, a potem szefem Platformy Obywatelskiej, przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, Europejskiej Partii Ludowej, do naśladowcy Adolfa Hitlera. Retoryka o czyszczeniu Polski z brudu niebezpiecznie przypomina tę z kampanii wyborczych NSDAP w wykonaniu Hitlera w latach 1928–1932. Wówczas przyszły kanclerz przemierzał Republikę Weimarską wzdłuż i wszerz, mówiąc do tysięcy Niemców o oczyszczaniu ich kraju z przeróżnych wrogów: bolszewików, Żydów, socjalistów, których zazwyczaj dehumanizował. Teraz do tej retoryki, jakże ostatecznie wręcz przerażająco zabójczo skutecznej w wykonaniu Hitlera, nawiązał Donald Tusk. Ciekawe, jakie granice podłości jeszcze zdoła do przyszłorocznych wyborów parlamentarnych przekroczyć. Bo granice przyzwoitości przekroczył już dawno.



Marcin Wolski

Alternatywa

Biedny Donald, „król Unii”, słynne „słońce Peru”,
ma siedzieć znów na Wiejskiej z setkami
frajerów,
słuchać mów i przyciski co czas jakiś wciskać?
Nuda, nuda! – aż chce się z „tego kraju” pryskać!
Są urzędy na świecie, gdzie żyje się łatwo,
ONZ, znów Bruksela, a najlepiej Gazprom...
Same plusy siedzenia na takim urzędzie,
bo zaszkodzić ojczyźnie można przecież
wszędzie.
Więc wniosek: dość krzywdzenia Donalda,
rodacy,
nie głosujemy na niego, nie pchajmy do pracy!
Jak nie chce iść na Wiejską, użerać się w męce,
może siedzieć gdzie indziej, choćby w Białoleśce.

Ryszard
KapuścińskiChcą odsunąć
Tuska?

W kierownictwie PO zaczyna dojrzywać pomysł odsunięcia Donalda Tuska od przywództwa partii i już w czasie kampanii wyborczej na jego miejsce miałby wejść liderzy przyszłej koalicji: Rafał Trzaskowski, Szymon Hołownia i Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak mówi były szef PO Grzegorz Schetyna: „Pomysł jest ciekawy, bo integruje środowiska opozycyjne (...). Musiałby zostać zbudowany przez porozumiewającą się czy dochodzącą do porozumienia opozycję”. Ujawnienie takich planów świadczy o słabnącej pozycji Tuska, ponieważ publiczne omawianie takiego scenariusza jeszcze nie tak dawno spotkałoby się z poważnymi konsekwencjami, łącznie z wyrzuceniem z partii. Jedno jest pewne, powrót Tuska nie spowodował wzrostu notowań, a wręcz przeciwnie – lekki spadek. Sondaż pracowni Social Changes sprzed paru dni pokazuje, że KO mogłaby liczyć na 25,4 proc. poparcia, a Zjednoczona Prawica na 39 proc. Taki wynik nie satysfakcjonuje zwolenników Tuska, przeciwnie – wywołuje wzrost niezadowolenia. Ale nie ma się co dziwić, jego żenujące wypowiedzi kompromitują jego samego i partię, którą reprezentuje. To powoli dociera do zwolenników opozycji, może dlatego Schetyna ujawnił plany, o których się mówi w środowisku opozycji.

Krzysztof
WołodźkoKlimat na
sprawne państwo

Pogodowe alerty raz pokazują suszę, raz ulewę. Skaczymy ze skrajności w skrajność. Złapałem się niedawno na myśli, że tęsknię za wiosennymi burzami z dzieciństwa i długimi letnimi dniami, czasem tygodniami, gdy padało i mżyło, mżyło i padało. I za taką zimą, gdy śniegu jest mnóstwo, od grudnia do marca, co pozwala wypocząć ziemi i lepiej się przygotować na czas zasiewów. To już raczej nie wróci. Klimat zmienia się na naszych oczach, coraz wyższe letnie temperatury wciąż cieszą na urlopie, ale realnie stanowią coraz większe wyzwanie. Życie społeczne i gospodarcze już zaczyna się zmieniać pod wpływem gwałtownych zjawisk pogodowych. Katastrofa na Odrze także to pokazała. To wyzwanie już jest polityczne, a będzie takie jeszcze bardziej. Tym bardziej groteskowa jest opozycja, która w całej tej sprawie zachowuje się histerycznie. Znalazła sobie kozła ofiarnego w postaci Polskich Wód, podczas gdy sama przez lata potrafiła jedynie demontować państwo i jego instytucje. W sprawach klimatu i środowiska będziemy potrzebowali coraz bardziej sprawnego państwa, jednostek badawczych, innowacji. Wbrew nadwiślańskim liberałom Niemcy za nas tego nie robią. Chyba że z korzyścią dla siebie.



BEZ USTĘPSTW W SPRAWIE KPO

POLITYKA \ Nie powinniśmy iść dziś na żadne ustępstwa w sprawie KPO. W toku kolejnych negocjacji z KE bez końca mnożone byłyby kolejne warunki dla Polski – stwierdziła europosłanka PiS Elżbieta Rafalska. Pytana, czy wierzy, że środki z KPO trafią do Polski, odpowiedziała: – Trafia. Nie jestem pewna, czy pełna kwota.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 23 SIERPNIA 2022

3

KATASTROFA EKOLOGICZNA \ Pomysły PO w sprawach przyrody

Ekościema Donalda Tuska

Lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk zapowiedział, że do końca września przedstawi na piśmie priorytety jego partii dotyczące środowiska. To kolejny przykład, gdy PO gra na czas. Podobne deklaracje Tusk składał rok temu, a kilka lat wstecz eksperci Platformy mieli napisać „Plan dla Puszczy Białowieskiej”. Czy tym razem będzie tak samo?

Jacek Liziniewicz

Schemat jest zawsze taki sam. Wypowiedź polityka jest mocna, przebija się do mediów. Następnie działacze Platformy Obywatelskiej deklarują, że w konkretnym terminie rozwiążą problem. Gdy jednak robi się cisza medialna, natychmiast zapominają o wcześniejszych obietnicach. Tak było w czasie afery taśmowej, gdy Donald Tusk zapowiadał, że „do końca września” szef MSW wyjaśni sprawę i przedstawi opinii publicznej szczegółowy raport. Ten nigdy nie powstał, ale czasu wystarczyło, by lider PO przeniósł się do Brukseli.

W sprawie przyrody i jej ochrony to najczęściej Platforma unika zabierania jednoznacznego głosu. Są to bowiem często tematy kontrowersyjne, które w terenie nie przysparzają sympatii. Czasami jednak PO składa deklaracje. W lipcu 2017 r. ówczesny szef PO Grzegorz Schetyna wraz z posłami odwiedzili Puszczę Białowieską, gdzie trwał konflikt o sposób zarządzania tym terenem. Przewodniczący Platformy zapowiedział przygotowanie projektu specustawy ws. Puszczy Białowieskiej, z rozwiązaniami dotyczącymi ochrony puszczy wraz z działaniami ważnymi dla życia



Donald Tusk często składa deklaracje, z których nic nie wynika | fot. Platforma.org/d

i interesów mieszkańców regionu, który ma pogodzić strony sporu. Za przygotowanie rozwiązań prawnych odpowiadała Gabriela Lenartowicz, która była ministrem środowiska w gabinecie cieni. Dokument, mimo że miał powstać do końca roku, nigdy nie powstał. Głównie dlatego że rozszerzenie ochrony Puszczy Białowieskiej byłoby działaniem wbrew samorządowi lokalnemu. Przez pewien czas posłanka Lenarto-

wicz zapowiadała powstanie rozwiązań, ale w 2018 r., po dymisji prof. Jana Szyszki, temat Puszczy Białowieskiej zniknął z agendy.

Dziś oczywiście modny stał się problem rzek. W programie PO był praktycznie nieostrzegalny. Głównym pomysłem jest zmiana struktury zarządzania. „Podporządkujemy działania w strukturze rządu pn. gospodarka wodna oraz instytucję Wody Polskie ministrowi ochro-

ny środowiska. Wstrzymane zostaną programy regulacji rzek oraz wykorzystamy środki krajowe i unijne na wsparcie programu renaturyzacji rzek, zgodnych z Ramową Dyrektywą Wodną. Doprowadzimy do zaprzestania melioracji odwadniającej na terenach podmokłych oraz nakazemy prowadzenie małej retencji w lasach. Podejmiemy kompleksowe działania związane ze zwiększeniem retencji wo-

dy na terenach zabudowanych oraz z gospodarczym wykorzystaniem wód deszczowych i ich magazynowaniem” – napisali politycy PO. Prawie wszystkie pomysły to kalka programów, które dziś są realizowane – z wyjątkiem renaturyzacji rzek, która jest postulatem formułowanym przez Niemcy wobec Odry (zdaniem naszych zachodnich sąsiadów rzeka nie powinna być żeglowna).

Ostatnie zapowiedzi w dziedzinie środowiska Donald Tusk czynił przed rokiem. Wtedy – po powrocie do Polski – spotkał się z aktywistami ekologicznymi na Podlasiu. Zapowiedział rozwijanie współpracy i uczyńnię z walki o klimat sprawą narodowej. Na tym się jednak skończyło. Jak wyglądają w praktyce zielone hasła opozycji? Można się o tym przekonać obecnie w gminie Zabierzów. Rządzi w niej polityk Polski 2050 Szymon Hołowni. Tak się składa, że w gminie tej realizowana jest inwestycja dotycząca budowy ścieżki rowerowej. Z tej okazji wybuchła awantura, bo politycy Polski 2050 tak poprowadzili inwestycję, że zamierzają wyciąć 300 drzew. W obronie roślin wystąpił polityk PO Bogusław Sonik. Jego interwencja na niewiele się zdała. Aktywiści są oburzeni, bo drzewa pójdą pod topór.

Polacy nie nabiorą się na Tuska

WYWIAD \ Donald Tusk przez swoje agresywne wypowiedzi przestaje motywować niezdecydowany elektorat – przyznaje prof. Henryk Domański, socjolog z PAN, w rozmowie z „Codzienną”.

Czy Platforma Obywatelska schowa Tuska przed wyborami, aby zmniejszyć tzw. elektorat negatywny?

Mogłoby tak być przy założeniu, że Platforma Obywatelska stałaby się bardziej demokratyczna, niż jest teraz. Donald Tusk na to nie pozwoli, chociaż wydaje się, że byłaby to strategia całkiem racjonalna i optymalna. Pomijając jednak to, że sam Tusk się na to nie zgodzi, to moim zdaniem wyborcy się na to nie nabiorą. Wszyscy

wiedzą, że w gruncie rzeczy Platforma Obywatelska chce zdobyć władzę po to, żeby Tusk został premierem, i to są rzeczy od siebie nieodłączne. Dlatego z tego względu taki scenariusz jest raczej mało prawdopodobny.

Czy takie wypowiedzi Tuska o tym, że on nie chce być w Sejmie, w jakiś sposób mogą przełożyć się na wynik wyborczy?

Ta wypowiedź z pewnością będzie wykorzystywana przez PiS. Już jest zresztą

wykorzystywana w różnych komentarzach jako jeden z kolejnych mankamentów Tuska, że to nie jest człowiek pracowity; że będzie sprawował władzę w taki sam sposób jak w przeszłości i będzie jeździł do Gdańska. To nie ma oczywiście żadnego przełożenia, bo można rzadko bywać w urzędzie Rady Ministrów i być dobrym premierem.

Donald Tusk w ostatnich czasach stosuje bardzo mocny język wobec

swoich politycznych oponentów. Zapowiadał m.in. „wyprowadzanie” sędziów Trybunału Konstytucyjnego czy też prezesa NBP. Teraz w Krośnie Odrzańskim przekonywał, że „Polskę trzeba oczyścić z brudów”. Czy taka retoryka pomaga Platformie Obywatelskiej?

Nie. To osłabia notowania Tuska. Oczywiście, nie ma to żadnego wpływu na elektorat PiS i elektorat Platformy. Największym problemem dla PO jest to, że poprzez takie wypowiedzi

Tusk przestaje motywować, stymulować elektorat niezdecydowany. Wyborcy mogą uznać, że gdyby Donald Tusk został premierem, to sprawowałby on władzę w sposób autorytarny.

Oczywiście, nie wyprowadziłby prezesa Głapińskiego z banku, bo prawo mu na to nie pozwala, ale takie zapowiedzi budzą przekonanie o autorytaryzmie tego człowieka, co jest sprzeczne z rolą polityka w demokracji. Dobry polityk takich rzeczy nie opowiada. Powinien wiedzieć, że takie wypowiedzi są zniechęcające. To może świadczyć o tym, że Donald Tusk do końca nie kontroluje tego, co mówi.

.....
Rozmawiał Adrian Siwek

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



MANEWRY \ Amber Desire 22 to ćwiczenie realizowane w ramach działań NATO. W bieżącej edycji w okolicach Supraśla w Podlaskiem udział bierze 300 żołnierzy oraz 40 jednostek sprzętu m.in. z Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód. Manewry obserwować ma m.in. wicepremier, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak.

NASZ TEMAT \ Do zburzenia kilkadziesiąt monumentów poświęconych Sowietom

Niedokończona dekomunizacja

Z informacji przekazanych „Codziennej” przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że w Polsce jest jeszcze ok. 40 pomników poświęconych Armii Czerwonej. Mimo licznych apeli część samorządów nie kwapi się, aby swoją przestrzeń publiczną zdekomunizować. „Proces dekomunizacji trwa, IPN konsekwentnie i z determinacją będzie prowadził dalsze działania, by usunąć z polskiej przestrzeni publicznej wszystkie symbole sowieckiej zależności” – zapewnia IPN.

Jan Przemyski

W lipcu br. na łamach „Gazety Polskiej Codziennie” opublikowaliśmy rozmowę z dr. Karolem Nawrockim, prezesem Instytutu Pamięci Narodowej, w której m.in. podsumowaliśmy pierwszy rok jego kadencji na stanowisku szefa IPN. – Było też kilka niezaplanowanych akcji, których nie przewidziałem. Chodzi m.in. o rozpoczęcie ostatniego – mam nadzieję – etapu dekomunizacji przestrzeni publicznej. W ciągu trzech miesięcy padło 20 z 60 pomników komunistycznych, a przypominamy, że nie udawało się to przez ostatnie kilka lat... – powiedział nam w wywiadzie dr Nawrocki.

„Codzienna” postanowiła przyjrzeć się dokładniej procesowi dekomunizacji polskiej przestrzeni publicznej i zwróciła się do dr. Rafała Leśkiewicza, dyrektora Biura Rzecznika Prasowego IPN, z prośbą o szczegóły tych działań. „Instytut Pamięci Narodowej realizuje przepisy ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitar-



IPN konsekwentnie i z determinacją będzie prowadził dalsze działania, by usunąć z polskiej przestrzeni publicznej wszystkie symbole sowieckiej zależności | fot. Maciej Łuczniński/Gazeta Polska

nego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki” – czytamy w odpowiedzi. Dalej wskazano, że na mocy ustawy, jeżeli pomniki (ale też kopce, rzeźby, posągi, popiersia, kamienie pamiątkowe, płyty i tablice pamiątkowe, napisy i znaki) są wystawione na widok pu-

bliczny w miejscach innych niż cmentarze lub inne miejsca spoczynku i upamiętniają osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny, powinny zostać usunięte.

„Nie wszystkie władze samorządowe wywiązały się z tego obowiązku. W przestrzeni publicznej na początku tego roku znajdowało się

ponad 60 pomników upamiętniających Armię Czerwoną. Po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, na początku marca br., prezes IPN, pan dr Karol Nawrocki wystosował apel do wszystkich samorządów, by usunąć istniejące w Polsce symbole sowieckiego zniewolenia” – przekazał nam dr Leśkiewicz. „Apel spotkał się z pozytywnym odbiorem więk-

szości samorządowców. We współpracy z IPN usuniętych zostało, jak dotąd, ponad 20 tego typu upamiętnień. W miejsce likwidowanych pomników wdzięczności Armii Czerwonej powstają nowe upamiętnienia, jak to w miejscowości Folwark niedaleko Opola, gdzie niedawno odsłonięto pomnik upamiętniający ofiary dwóch totalitaryzmów: niemieckiego i sowieckiego” – czytamy dalej w odpowiedzi na nasze pytania. Na końcu podkreślono, że „proces dekomunizacji trwa, IPN konsekwentnie i z determinacją będzie prowadził dalsze działania, by usunąć z polskiej przestrzeni publicznej wszystkie symbole sowieckiej zależności”.

„Codzienna” kieruje też zapytania do samorządów, które niechętnie podejmują temat dekomunizacji przestrzeni publicznej, z prośbą o wyjaśnienie opieszałości w usuwaniu sowieckich relikwów. Najciekawsze odpowiedzi lokalnych władz opublikujemy na naszych łamach.

O usunięciu pomników, tablic i innych upamiętnień poświęconych Sowietom lub ustrojowi komunistycznemu rozmawialiśmy także w najnowszym odcinku programu „Rozmowa Niezależna”, której gościem był historyk i publicysta Tadeusz Płużański. Serdecznie zapraszamy do obejrzenia nagrania na platformie vod.gazetapolska.pl.

Pakt Ribbentrop-Mołotow: zmowa zbrodniarzy

HISTORIA \ Wczoraj na skwerze Hoovera przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie odbył się wernisaż wystawy Instytutu Pamięci Narodowej „Pakt zbrodniarzy”, zorganizowanej w 83. rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow. Ekspozycję można oglądać do 12 września 2022 r. – Wystawa opowiada o skonsumowaniu ideologicznej bliskości i wspólnoty interesów pomiędzy dwoma bestiami, jakimi byli Hitler i Stalin – wskazywał szef IPN, dr Karol Nawrocki.

23 sierpnia 1939 r. w Moskwie, po trwających zaledwie jeden dzień negocjacjach, podpisano pakt o nieagresji pomiędzy Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, który został poszerzony o tajny protokół. Jest on znany jako pakt Ribbentrop-Mołotow. Pierwszą ofiarą współpracy Adolfa Hitlera i Józefa Stalina padła Polska, zaatakowana z dwóch stron 1 i 17 września 1939 r. W wyniku trwających sześć długich lat represji oby-

dwu reżimów totalitarnych Rzeczpospolita Polska straciła blisko 6 mln obywateli.

Związek Sowiecki po dwuletnim okresie bliskiej współpracy z III Rzeszą sam został przez nią zaatakowany 22 czerwca 1941 r. ZSRS wojnę kończył już w szeregach zwycięskiej koalicji alianckiej. Anglosasi ustępowali wobec nowej imperialnej polityki sowieckiego totalitaryzmu. O sowieckim współudziale w „zbrodni za-

łożycielskiej” niewiele chciało wówczas pamiętać.

Hitler i Ribbentrop za swoje czyny zapłacili śmiercią. Pierwszy w obliczu klęski popełnił samobójstwo w bunkrze Kancelarii Rzeszy w Berlinie. Drugi został skazany na karę śmierci przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze. Tysiące niemieckich oprawców pozostało jednak bezkarnych. Z kolei Stalin, Mołotow i inni sowieccy przy-

wódcy oraz ich podwładni do dzisiaj nie tylko nie zostali rozliczeni, lecz zdarza się, że ich zbrodnie są w ogóle kwestionowane.

Ekspozycję „Pakt zbrodniarzy” otworzyli prezes IPN dr Karol Nawrocki i dyrektor oddziału IPN w Warszawie prof. Jerzy Eisler. – Ta wystawa opowiada o skonsumowaniu ideologicznej bliskości i wspólnoty interesów pomiędzy dwoma bestiami, jakimi byli Hitler i Stalin, któ-

rzy podpalili ówczesny świat i doprowadzili do śmierci kilkadziesiąt milionów osób – powiedział prezes IPN. Zdaniem dr. Tomasza Łabuszewskiego, współautora wydarzenia, 23 sierpnia 1939 r. rozpoczął się proces, który pochłonął 50 mln ludzkich istnień. Wskazał, że wystawa pokazuje m.in. dwuletni okres współpracy obu państw, czego przykładem jest dokonująca się w tym czasie, tj. na wiosnę 1940 r., eksterminacja polskich elit w Palmirach i Katyniu. – Pokazujemy symbole zbrodni, którymi posługiwały się oba reżimy – wyjaśnił dr Łabuszewski.

(ipn.gov.pl)

29 POLSKICH ZAPÓR NA ODRZE

EKOLOGIA \ Po polskiej stronie postaviliśmy już w tej chwili 29 zapór, na których są wylławiane ryby. Po stronie niemieckiej jak na razie powstały trzy – oświadczył wiceszef polskiego MSZ Szymon Szynkowski.

...
 fot. Twitter/d



...
 fot. AdobeStock/d

NAJDRÓŻSZY LEK NA SMA Z REFUNDACJĄ

ZDROWIE \ Na wrześnieowej liście leków refundowanych znajdzie się najdroższy lek na rdzeniowy zanik mięśni SMA – lek Zolgensma. Będzie przeznaczony dla dzieci do 6 miesięcy – poinformował minister Adam Niedzielski.



...
 fot. Jacek Bednarczyk/PAP

PRAWO \ Ziobro stawia warunek, Kukiz też

Emocje wokół sędziów pokoju

Mam nadzieję, że do końca września ustawa (o sędziach pokoju – przyp. red.) zostanie przyjęta. Już nie zamierzam zabiegać o względy pana Ziobry – mówi „Codzienniej” Paweł Kukiz. Od uchwalenia nowego prawa uzależnia dalsze poparcie dla rządu.

Grzegorz Broński

Sędziowie pokoju mieli być skutecznym lekarstwem na główną bolączkę wymiaru sprawiedliwości, czyli przewlekłość postępowań. Dlatego w ub.r. w Kancelarii Prezydenta powołano zespół ekspertów (pod kierownictwem adwokata, prof. Piotra Kruszyńskiego), który opracował kluczowe założenia funkcjonowania sędziów pokoju. I w listopadzie 2021 r. prezydent Andrzej Duda podpisał projekty ustaw skierowanych do Sejmu. – Jakie sprawy będą rozstrzygały sądy pokoju? Sprawy najprostsze, które dzisiaj stanowią utrapienie, blokują wokandę sądów rejonowych – podkreślił prezydent.

Sędziami pokoju mają być prawnicy z co najmniej trzyletnim stażem zawodowym, w wieku od 29 do 70 lat. Wybierani w lokalnych wyborach (wcześniej muszą zebrać 10 tys. podpisów), ale nie mogą być kandydatami ugrupowań politycznych. Od ich orzeczenia przysługiwałoby prawo zaskarżenia.

Pojawił się jednak problem z realizacją idei. I to wewnątrz Zjednoczonej Prawicy. Od początku sceptycy byli bowiem liderzy Solidarnej Polski, a zarazem kierownictwo Ministerstwa

Sprawiedliwości. Twierdził, że wprowadzenie w takim kształcie sędziów pokoju do porządku prawnego wymagałoby zmian w konstytucji. Poza tym byłaby to – jak przekonują politycy SP – kolejna instancja, choć celem proponowanej przez nich reformy jest kierunek odwrotny – spłaszczenie struktury sądów, czyli m.in. odbiurokratyzowanie.

Czas mija, a ustawa o sędziach pokoju nadal czeka na decyzje. W ostatnich tygodniach padło jednak kilka istotnych deklaracji. Na początku sierpnia sekretarz generalny PiS Krzysztof Sobolewski wyraził nadzieję, że do października kwestia zostanie rozwiązana. Kilka dni później wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta zapewniał: „Nie jesteśmy żadnym blokującym ws. sędziów pokoju, ale nie można wprowadzać tej instytucji w oderwaniu od planów reformy sądów powszechnych; model, który proponuje Paweł Kukiz, wymaga zmiany konstytucji”. Z kolei w czwartek minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro na antenie Programu Trzeciego Polskiego Radia zapewnił: „Jesteśmy gotowi poprzeć ustawę o sędziach pokoju, jeśli równolegle będzie procedowana i uchwalona ustawa o spłaszczeniu struktury sądów powszechnych”.

„Codzienna” zapytała posła Kukiza, co sądzi o takim stanowisku. Nie ukrywał irytacji, że temat sędziów pokoju się przeciąga, bo od wpłynięcia prezydenckiego projektu do Sejmu minęło już dziewięć miesięcy. – Jesteśmy po pierwszym czytaniu i mam nadzieję, że do końca września ustawa zostanie przyjęta – stwierdził lider Kukiz ’15. Jeśli tak się nie stanie? – Nie będę głosował wspólnie ze Zjednoczoną Prawicą – powiedział. – Temat sędziów pokoju był kluczowym punktem umowy pomiędzy nami – dodał.

A jak przebiegają konsultacje, czy może negocjacje, z Ministerstwem Sprawiedliwości? W ostatnich miesiącach odbyło się kilka spotkań, ale nie przyniosły przełomu. Kukiz podkreśla, że zależy mu na porozumieniu, nie chce zaogniać sytuacji, ale... – Z ministrem Ziobrą rozmawiam od kilku lat na ten temat. Wychodziliśmy naprzeciw z różnymi propozycjami, niestety Solidarna Polska nie kontynuowała prac nad projektem. Ja już nie zamierzam zabiegać o względy pana Ziobry – stwierdził Kukiz.

Zwraca on też uwagę na inny problem, który się pojawił po deklaracji ministra sprawiedliwości. – Trudno sobie wyobrazić, aby projekt ustawy o sędziach pokoju, formalnie autorstwa prezydenta, stał się częścią składową projektu przygotowywanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości o spłaszczeniu struktury sądownictwa – wyjaśnia poseł Kukiz.

Bezkarny Grodzki

LICZNIK \ Od 520 dni trwa senacka hucpa wokół immunitetu marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego, który unika odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej.

Tomasz Grodzki unika odpowiedzialności ws. zarzutów korupcyjnych, które chce mu postawić prokuratura, a które wielokrotnie ujawnialiśmy na łamach naszych mediów. Przypominamy, że według Prokuratury Regionalnej w Szczecinie Grodzki, pełniąc funkcję dyrektora szpitala specjalistycznego i ordy-

natora tamtejszego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej, przyjmował korzyści majątkowe od pacjentów lub osób im bliskich. Wniosek dwukrotnie był odsyłany przez Senat z powodu rzekomych błędów formalnych, a ostatecznie został odrzucony.

.....
 (as)

Krajowy plan strategiczny pomoże polskim rolnikom

WSPARCIE DLA ROLNICTWA \ W najbliższych dniach zostanie zatwierdzony krajowy plan strategiczny dla wspólnej polityki rolnej. – Od 2023 r. zdecydowana większość polskich gospodarstw, małe i średnie gospodarstwa rodzinne, te nie większe niż 30 ha, będą miały dopłaty bezpośrednie na poziomie równym, a nawet wyższym niż średnia w Europie – powiedział Janusz Wojciechowski, unijny komisarz ds. rolnictwa.

Podczas dożynek wojewódzkich w Radomsku głos zabral m.in. komisarz Janusz Wojciechowski. Mówił o krajowym planie strategicznym, czyli kluczowym dokumencie, który określi funkcjonowanie polityki unijnej i podział dopłat bezpośrednich na najbliższe 5 lat. – Polska będzie wśród krajów, które jako pierwsze będą miały ten plan zatwierdzony – podkreślił. Chodzi m.in. o wsparcie w wysokości przynajmniej 115 mld zł i wyrównanie dopłat bezpośrednich. Przewidziano dużą pomoc dla małych i średnich gospodarstw i wyrównanie dopłat bezpośrednich. – Tak długo była o tym mowa. Nie można było tego zrobić wcześniej, bo reguły wspólnej polityki rolnej ustalone w 2013 r. obowiązują jeszcze do końca 2022 r. Takie były decyzje wszystkich państw członkowskich. Ale od 2023 r. zdecydowana większość polskich gospodarstw, małe i średnie gospodarstwa rodzinne, te nie większe niż 30 ha, będą miały dopłaty bezpośrednie na poziomie równym, a nawet wyższym niż średnia w Europie – mówił komisarz. Przypomniał, że w ostatnich latach hodowla w Polsce znalazła się

w trudnej sytuacji. Dlatego w krajowym planie strategicznym, który przygotowany został przez polski rząd we współpracy z organizacjami rolników, znalazło się wsparcie dla hodowli w wysokości prawie 4 mld euro na 5 lat.

Podczas dożynek wypowiedział się także marszałek senior Sejmu Antoni Macierewicz. Podkreślił, że rząd Zjednoczonej Prawicy powstał m.in. dzięki głosom mieszkańców wsi. – Ta decyzja sprawiła, że cały ten program, który przedstawił pan Janusz Wojciechowski, mógł zostać zrealizowany – powiedział.

Poseł PiS Robert Telus, przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa i rozwoju wsi, podkreślił w rozmowie z „Codzienną”, że szczególnie istotne są środki dla polskich rolników. – Polskie rolnictwo jest rozdrobnione, więc chodzi o to, żeby wspierać przede wszystkim tych małych i średnich, którzy takiej pomocy potrzebują. To plan strategiczny skrojony na miarę struktury naszego rolnictwa – powiedział przewodniczący.

.....
 Hubert Kowalski

2
 OPINIE

3
 TEMAT DNIA

4-5
 POLSKA

6-7
 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12
 KULTURA

14-15
 PUBLICYSTYKA

18
 PROGRAM TV

19-20
 SPORT



KOLEJNY AMERYKAŃSKI POLITYK POLECIAŁ NA TAJWAN

AZJA \ Gubernator Indiany Eric Holcomb poleciał na Tajwan. Spotka się tam z przedstawicielami producentów układów scalonych – liczy, że ściągnie ich inwestycje do swojego stanu. Prezydent Tsai Ing-wen powiedziała mu, że Tajwanowi zależy, żeby jego partnerzy mieli pewny dostęp do „układów demokracji”. Chiny na razie nie zareagowały na tę wizytę.

WOJNA NA UKRAINIE \ Rosjanie porywają nastolatków, by wymusić rekrutację

Rosja ma problem, nikt nie chce na front

Rosyjscy najeźdźcy nie odnoszą znaczących sukcesów na froncie i mają coraz większe problemy z rekrutacją nowych żołnierzy. Istnieje obawa, że Rosja nasili ataki rakietowe na miasta znajdujące się poza strefą walk.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Sztab generalny sił zbrojnych Ukrainy poinformował, że Rosja straciła od początku inwazji na Ukrainę 45,4 tys. żołnierzy, a także 1919 czołgów, 4230 bojowych wozów opancerzonych, 234 samoloty, 198 helikopterów, 194 rakiety i 815 dronów oraz 15 okrętów. Z początkiem tygodnia Rosja przerzuca kolejne systemy obrony przeciwlotniczej na granicę białorusko-ukraińską, na kierunkach wołyńskim i poleskim, co powoduje wzrost zagrożenia uderzeniami rakietowymi i lotniczymi z terytorium Białorusi.

Rośnie obawa, że Kreml 24 sierpnia, gdy Ukraińcy będą świętować Dzień Niepodległości, będzie chciał dokonać ostrzału Kijowa i innych miast, które znajdują się poza strefą bezpośrednich walk. Z tego względu w stolicy wprowadzono zakaz organizowania masowych imprez, a pracownikom urzędów publicznych zalecono kontynuowanie swoich obowiązków zdalnie z domów. W Charkowie przedłużono godzinę policyjną, a kolej zawiesiła część połączeń z tym miastem.

Lojalny wobec Kijowa wiceszef rady regionu chersońskiego Serhij Chłań poinformował, że rosyjskie władze



Aby zmusić Ukraińców do bratobójczej walki, Rosjanie porywają ich dzieci

fot. Alex Chan Tsz Yuk/Zuma Press/Forum

i kolaboranci w okupowanym obwodzie chersońskim rekrutują obywateli Ukrainy na stanowiska wójtów gmin, gdyż chcą, by tak stworzone lokalne władze przed-

stawiły pseudoreferendum o przyłączeniu do Rosji jako inicjatywę samych Ukraińców. Z kolei doradca mera miasta Petro Andriuszczenko poinformował, że najeźdźcy

drastycznie ograniczyli dostawy pomocy humanitarnej, zaznaczając przy tym, że będzie ona wydawana tylko etnicznym Rosjanom, czyli ludziom powyżej 65. roku życia i dzieciom do lat 3. W mieście przebywa obecnie około 130 tys. osób, z czego 70 tys. stanowią ludzie starsi. Brakuje tam wody, żywności, lekarstw i środków higienicznych.

Rosjanie za wszelką cenę starają się zdobyć rekrutów na wojnę na Ukrainie, co powoduje, że m.in. na Ługańszczyźnie wprowadzani są chłopcy w wieku 14–18 lat, by wymuszać na ich rodzinach, aby w ich miejsce zgłosili się ojciec lub starszy brat. Do walki z tego regionu posyłani są wszyscy mężczyźni do 65. roku życia, w tym górnicy, którzy do tej pory korzystali ze statusu chronionej grupy zawodowej, a także osoby posiadające grupy inwalidzkie. Na problemy z mobilizacją zwraca uwagę również brytyjskie ministerstwo obrony, które podkreśla, że Kreml ma trudności z motywowaniem sił pomocniczych, wykorzystywanych do uzupełnienia regularnych wojsk w Donbasie.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Były premier Pakistanu został oskarżony o terroryzm

PAKISTAN \ Byłego premiera Pakistanu Imrana Khana oskarżono o terroryzm. Powodem było przemówienie, w którym wyznał, że policja torturowała jego współpracownika.

Khan był premierem Pakistanu w latach 2018–2022. W kwietniu tego roku stracił stanowisko na skutek wotum nieufności. Opozycja oskarżyła go, że jego działania znacznie zwiększyły inflację i doprowadziły do spadku wartości pakistańskiej waluty. Teraz były premier najwyraźniej próbuje wrócić do władzy i organizuje masowe spotkania z wyborcami.

W sobotę na jednym z takich spotkań w Islamabadzie stwierdził, że policjanci mieli źle potraktować jego współpracownika Shabhaza Gilla. Gill usłyszał zarzuty zdrady państwa po tym, jak na antenie telewizji miał wzywać żołnierzy i policjantów do tego, żeby ignorowali rozkazy. W Pakistanie grozi za to kara śmierci. Khan na spotkaniu miał powiedzieć pod adresem policjantów i sędzi, którzy byli odpowiedzialni za jego

aresztowanie, że „podejmie przeciwko nim działania”.

Powszechnie zinterpretowano to jako zapowiedź tego, że Khan pozwie ich do sądu. Policja uznała to jednak za groźbę przemocy i postawiła mu zarzuty na podstawie ustawy o zwalczaniu terroryzmu. Dzień wcześniej regulująca media rządowa agencja PERMA zakazała nadawania na żywo jego przemówień z powodu „mowy nienawiści” i „bezpodstawnych oskarżeń” przeciwko instytucjom państwowym. Jeżeli sprawa faktycznie trafi przed sąd, to Khanowi grozi wieloletnie więzienie. Według waszyngtońskiego think tanku Freedom House pakistańskie sądy są upolitycznione i często biorą udział w walkach o władzę.

Khan w niedzielę oskarżył również policjantów o to, że prześladowali członków jego

partii PTI z rozkazu „neutralnych” – jak w Pakistanie nazywa się niezwykle wpływowy establishment wojskowy. – 25 maja, kiedy policja dopuściła się wobec nas przemocy, moje źródła przekazały mi, że działała na rozkaz z góry, co znaczy, że neutralni kazali im zaatakować PTI – oświadczył na spotkaniu w Rawalpindi.

Normalnie po postawieniu zarzutów podejrzany jest aresztowany i przesłuchiwany, ale Khan nadal znajduje się na wolności. PTI pokazała w swoich mediach społecznościowych nagrania, na których jego zwolennicy otaczają dom Khana, aby nie wpuścić do niego policji – w poniedziałek rano były tam setki osób. Partia ostrzegła, że zareaguje na próbę aresztowania swojego lidera ogólnokrajowymi protestami. Pakistan posiada broń atomową, więc chaos polityczny w tym kraju niepokoi wiele państw w regionie.

Wiktoria Młynarz

Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Niemcy niezadowoleni z rządu Scholza

NIEMCY \ Około dwóch trzecich Niemców negatywnie ocenia zarówno pracę kanclerza Olafa Scholza, jak i rządu „koalicji sygnalizacji świetlnej”, w skład której wchodzi SPD, Zieloni oraz FDP – informuje niemiecki dziennik „Bild am Sonntag”.

Według opublikowanego w niedzielę sondażu Instytutu Insa dla „Bild am Sonntag” jedynie 27 proc. badanych pozytywnie ocenia pracę rządu, a odmiennego zdania jest 65 proc. ankietowanych. Równie słabo wypadł w tym badaniu kanclerz Olaf Scholz, który pozytywnie oceniany był przez co czwartego Niemca, negatywnie zaś przez 62 proc. ankietowanych. „Jest to najgorszy wynik od początku kadencji szefa niemieckiego rządu” – możemy przeczytać w „Bild am Sonntag”.

Sondaż ten wskazuje na znaczący spadek zadowolenia z pracy Olafa Scholza i rządu, na którego czele stoi. W marcu 2022 r. 46 proc. ankietowanych nadal było zadowolonych z pracy Scholza, a tylko 39 proc. stwierdziło, że jest niezadowolone z dzia-

łań podejmowanych przez szefa niemieckiej socjaldemokracji. W przypadku „koalicji sygnalizacji świetlnej” pozytywną opinię miało 44 proc. badanych, negatywną zaś 43 proc.

Najnowszy sondaż Instytutu Insa badał również poparcie dla poszczególnych partii politycznych. Najwięcej głosów uzyskali chadecy z CDU/CSU, którzy mogą liczyć aż na 28-procentowe poparcie. Na kolejnym miejscu uplasowali się Zieloni, na których chciałoby oddać swój głos 21 proc. Niemców. Największą siłą w Bundestagu, SPD, może liczyć jedynie na 19 proc. głosów, a skrajnie prawicowa AfD – 12 proc. Do Bundestagu weszłyby również liberalna FDP (8 proc.) i Lewica (5 proc.).

(pk)



BRYTYJSCY PRAWNICY NIE PRZYJDĄ DO SĄDÓW

WIELKA BRYTANIA \ Prawnicy z Anglii i Walii, którzy biorą udział w sprawach kryminalnych, rozpoczną 5 września bezterminowy protest. Już od dłuższego czasu domagają się zwiększenia pensji.

fot. Pixabay/d



fot. Twitter/d

KOREA PÓŁNOCNA BOI SIĘ ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH

KOREA \ W poniedziałek w Korei Pd. rozpoczęły się koreańsko-amerykańskie ćwiczenia Ulchi Freedom Shield. Zakończą się 1 września. Propaganda północnokoreańska twierdzi, że to przygotowanie do inwazji.

ŚWIAT

7

WYWIAD \ Z PROF. PIOTREM GROCHMALSKIM, wykładowcą Akademii Sztuki Wojennej, rozmawia PAWEŁ KRYSZCZAK

Rosjanie znaleźli się w pułapce

Ukraińcy bardzo rozsądnie i metodycznie powiększają problemy Rosjan na południowym froncie. Ukraińskie wojsko próbuje dzielić obszary w obwodach chersońskim i zaporoskim na mniejsze tereny i je izolować. Temu też służyło zniszczenie trzech dużych przepraw, które łączyły zachodnią część rosyjskiego zgrupowania znajdującego się po drugiej stronie Dniepru. Jeśli przyjrzeć się mapie, to z jednej strony Rosjanie mają rzekę, z drugiej zatokę, a z kolejnych stron ukraińskich żołnierzy. Kilkunastotysięczne zgrupowanie rosyjskich wojsk zostało otoczone. Oni wiedzą, że są w pułapce.

W ostatnich dniach Ukraińcy uderzyli w wiele rosyjskich celów wojskowych, zarówno na okupowanym Krymie, jak i w obwodach zaporoskim i chersońskim. Czy są one zapowiedzią ukraińskiej kontrofensywy, o której mówiło się od wielu tygodni?

Działania strony ukraińskiej sugerują, że może być przygotowywana kontrofensywa na południowym froncie. Ukraińscy żołnierze niszczą tam przeprawy, izolują rosyjskie zgrupowania. Uszkodzili most w Czornoharze, który łączył obwód chersoński z Krymem. Do tego dochodzą uderzenia w składy amunicji i lotniska na Krymie oraz w centrum dowodzenia w Sewastopolu. To wszystko powoduje, że dla rosyjskich formacji nawet Krym nie jest już bezpieczny. W powietrzu wisi też atak na most Krymski łączący półwysep z Półwyspem Tamańskim. Zniszczenie tej przeprawy spowodowałoby przerwanie ciągu logistycznego między Krymem a Rosją.

Co powstrzymuje Ukraińców przed rozpoczęciem kontrofensywy na południu na szeroką skalę?

Ukraina, dysponująca mniej więcej 1,2 mln żołnierzy, nie będzie jeszcze w stanie dokonać skutecznej kontrofensywy, ponieważ nadal brakuje jej ciężkiego sprzętu. Niedawno Ukraińcy otrzymali kolejne trzy zestawy artylerii rakietowej M270 od Brytyjczyków i cztery HIMARS-y od USA. Tych kilkanaście zestawów, którymi obecnie dysponują Ukraińcy, to za mało, by móc przeprowadzić wielką ofensywę. Musieliby dostać minimum pięćdziesiąt systemów, aby mieć możliwość przełamania liczebnej przewagi Rosji, jeśli chodzi o ciężki sprzęt. Jeśli chodzi o Polskę, to Ukraina otrzymała wszystko, co byliśmy w stanie dostarczyć. W przekazanym sprzęcie otrzymała półtorej dywizji pancernej oraz dużą liczbę nowoczesnych armatohaubic Krab, które sprawdzają się na polu



Ukraińcy prawdopodobnie szykują się do kontrofensywy, ale potrzebują do tego więcej zachodniej broni | fot. Wikipedia/d

**\\ Kreml rekrutuje kryminalistów, którzy mają bronić imperialnych planów Putina. To są żołnierze niskiej wartości bojowej, którzy mogą być uzupełnieniem strat, ale możliwość stworzenia z nich sprawnych formacji jest niewielka. **

walki. Ukraińska ofensywa zależy również od tego, czy Amerykanie zdecydują się przekazać pociski ATACMS. Pozwolą one na precyzyjne rażenie celów na dystansie ok. 300 km. Dzięki temu uzbrojeniu Ukraina zrobiłaby znaczący krok w stronę wygrania na południu.

Skąd ta opieszałość USA w przekazywaniu pocisków ATACMS?

Doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan uważa, że dostawa ATACMS doprowadziłaby do eskalacji napięcia. Jednak większość polityków z Białego Domu, w tym sam prezydent Joe Biden, popiera dozbrojenie Ukraińców w ten sprzęt wojskowy. Jego potencjalne dostawy dałyby unikalną szansę na pokonanie Rosji w spektakularny sposób.

Czy w najbliższym czasie możemy się spodziewać przeprowadzenia przez Ukrainę uderzeń na rosyjskie pozycje na południowym froncie?

Czas na ukraińską kontrofensywę powoli się kończy. To wielkie przedsięwzięcie logistyczno-organizacyjne, w którym kluczowym elementem są pora roku i warunki atmosferyczne. Późniejsza ofensywa ugrzęzłaby w deszczu i jesiennym błocie. Jeśli w najbliższym czasie Ukraina nie przeprowadzi kontrofensywy, to będziemy mieli do czynienia z przedłużającą się wojną.

Jak Pana zdaniem wyglądają możliwości mobilizacyjne Rosji do prowadzenia dalszych walk?

Rosjanie mają obecnie ok. 135 tys. wojsk zaangażowanych w walki na obszarze Ukrainy. Nie są w stanie przeprowadzić mobilizacji,

ponieważ ona w zasadzie nie istnieje. Aby odbudować ten system, trzeba ściągnąć tysiące oficerów z frontu, a to byłoby zabójcze dla funkcjonowania rosyjskich wojsk. Z kolei działania, które mają na celu wystawienie przez każdy obwód i okręg Federacji Rosyjskiej ochotniczych batalionów, to szaleństwo za ogromne pieniądze. Żołnierze, którzy zgodzą się na taki kontrakt, mają dostawać w granicach od 2,5 do 3,5 tys. dol. plus dodatki za działania w strefie walk. Chętnych do służby w tych „ochotniczych” batalionach nie ma zbyt wielu. Rosja sięga więc po zasoby ludzkie z więzień. Grupa Wagnera poszukiwała najemników w zakładach karnych, m.in. w Petersburgu i Rostowie nad Donem, proponując wymazanie wyroku po pół ro-

ku służby. Kreml rekrutuje kryminalistów, którzy mają bronić imperialnych planów Putina. To są żołnierze niskiej wartości bojowej, którzy mogą być uzupełnieniem strat, ale możliwość stworzenia z nich sprawnych formacji jest niewielka. Na okupowanych obszarach Ukrainy widać również działania o charakterze kryminalnym, jeśli chodzi o pozyskiwanie rekrutów. Ludzie są dosłownie łapani na ulicy i wcielani siłą do formacji mających walczyć na froncie.

A jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o gigantyczne straty sprzętowe Rosji, w tym czołgi, amunicję precyzyjną oraz samoloty i śmigłowce?

Rosja do tej pory straciła ok. 1900 czołgów, co jest ekwiwalentem siedmiu dywizji pancernych. To ogromne straty sprzętowe, które obejmują również dosyć nowoczesne jednostki, jak czołgi z rodziny T-90. W każdym typie broni, który został wprowadzony do walk, Rosjanie ponoszą poważne straty. Ze 100 myśliwców Su-35 zniszczono ok. 25. Czołg T-14 Armata w ogóle nie pojawił się na polu bitwy. Z kolei ciężki bojowy wóz wsparcia Terminator w niewielkich liczbach wziął udział w walkach o Siewierodonieck.

Kreml prowadzi obecnie pewne działania nadzorcze i próbuje zmobilizować ok. 120 firm zbrojeniowych do większego wysiłku. To jednak nie wychodzi najlepiej, co widać na froncie oraz na targach zbrojeniowych „Armia-2022” pod Moskwą. W tym roku nie było dużego zapału do kupowania rosyjskiego sprzętu, gdyż ewidentnie zawodzi. Nie zaprezentowano też nic, co byłoby jakąś nowinką w wymiarze technologii wojskowej. Ponadto Rosjanie nie mogą liczyć na wsparcie sprzętowe ze strony Chin. Wyrażnie widać, że Rosjanom brakuje wsadu w postaci różnego rodzaju podzespołów elektronicznych. Miażdżąca większość to zachodnie podzespoły, łącznie z półprzewodnikami z pralek i lodówek, które są instalowane. Zauważalne są rozpaczliwe działania ze strony rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego. Dotyczy to nie tylko broni precyzyjnej, lecz także czołgów i samolotów czy dronów. Na naszych oczach mit rosyjskiej superbroni upadł.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Twitter/d

KOLEJNY GŁOS W NIEMCZECH ZA ATOMEM

ENERGETYKA \ W niedzielę minister gospodarki kraju związkowego Turynia w środkowych Niemczech Wolfgang Tiefensee nie wykluczył, że konieczne będzie przedłużenie eksploatacji niemieckich elektrowni jądrowych. – W tej chwili po prostu nie możemy sobie pozwolić na luksus dzielenia energii na dobrą i złą – podkreślił polityk.

DANE \ Korekta w budownictwie wciąż przed nami

Aktywność w gospodarce się stabilizuje

„Dane za lipiec wskazują, że po gwałtownym spadku w II kw. 2022 r. aktywność w gospodarce się stabilizuje – przy dalszym spadku w budownictwie, wzroście w przemyśle i stabilizacji w handlu” – ocenili ekonomiści PKO BP w komentarzu do danych GUS. W ich ocenie konsumenci ograniczają wydatki do rzeczy niezbędnych. Taki obraz zdaniem ekspertów dotyczy większości państw, które borykają się z rosnącymi kosztami życia i wysoką inflacją.

Paweł Woźniak

Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w lipcu 2022 r. wzrosła o 2,0 proc. w ujęciu rocznym, a w ujęciu miesięcznym o 1,2 proc. – podał w poniedziałek Główny Urząd Statystyczny. Jak zwrócił uwagę PKO BP w komentarzu do danych GUS, rośnie jedynie sprzedaż dóbr podstawowych potrzeb, takich jak odzież i obuwie, farmaceutyki i kosmetyki oraz żywność. To kategorie, w których wydatki są najmniej wrażliwe na sytuację dochodową gospodarstw domowych. „Dużo słabiej wygląda z kolei dynamika sprzedaży dóbr trwałych (samochodów, mebli i AGD), których ograniczenia podażowe z początku roku zostały płynnie zastąpione przez spadek siły nabywczej do-



Wydatki na dobra pierwszej potrzeby będą nadal rosły, ograniczamy za to wydatki na dobra trwałe | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

chodów konsumentów, skłaniający ich do ograniczania wydatków na dobra inne niż niezbędne” – podkreślono.

Według ekspertów banku taki obraz sytuacji konsumenta nie jest odosobniony i dotyczy większości państw, które borykają się z rosnącymi kosztami życia oraz wy-

soką inflacją. Zdaniem analityków kolejne miesiące najpewniej przyniosą kontynuację obecnych, niekorzystnych trendów. „Spadająca siła nabywcza dochodów i pesymistyczne nastroje konsumentów będą ograniczały wydatki na dobra wyższego rzędu” – ocenili

eksperti. W ich opinii napływ uchodźców oraz bufor w postaci pandemicznych oszczędności, a także korzystne zmiany podatkowe sprawią, że wydatki na dobra pierwszej potrzeby będą nadal rosły.

GUS podał w poniedziałek także dane o produk-

cji budowlano-montażowej, która w lipcu 2022 r. wzrosła o 4,2 proc. rok do roku, a w porównaniu z poprzednim miesiącem spadła o 6,3 proc. Analitycy PKO BP wskazali, że wciąż silnie rósł segment budynków, podczas gdy inżynieria lądowa i wodna oraz roboty specjalistyczne pozostały w tyle, odzwierciedlając niską aktywność inwestycyjną samorządów. Podkreślono, że wyraźne hamowanie nowych inwestycji na rynku mieszkaniowym wskazuje, iż korekta aktywności jest jeszcze przed budownictwem.

„Miesięczne dane za lipiec wskazują, że po gwałtownym spadku w II kwartale 2022 r. aktywność w gospodarce się stabilizuje – przy dalszym spadku w budownictwie, wzroście w przemyśle i stabilizacji w handlu” – podsumował bank.

Rządowe inwestycje wspierają Polskę lokalną

ROZWÓJ \ Polityka gospodarcza poprzednich lat doprowadziła nie tylko do nierówności dochodowych w Polsce, lecz także ogromnych dysproporcji w rozwoju regionalnym. – Dlatego mocno inwestujemy w lokalną Polskę, w podniesienie poziomu życia Polaków – podkreśla wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Wszystko, co służy człowiekowi, powinno być dostępne na miejscu – przyznał Sasin. – Aby nie trzeba było szukać lepszych warunków życia poza swoją rodzinną miejscowością. To jest zmora, która przez ostatnich wiele lat pozbawiała szans rozwojowych Polskę lokalną – dodał.

Jak zaznaczył, z tym się wiąże m.in. dobrze płatne miejsca pracy. – Nad tym pracujemy. Udało nam się przez ostatnie już prawie siedem lat naszych rządów zlikwidować zmore bezrobocia – zaznaczył. – Bezrobocie jest obecnie na takim poziomie, że na większości obszarów naszego kraju to zjawisko nie występuje – podkreślił.

Choć Bruksela ciągle stwarza Polsce problemy z wypłatą pieniędzy należnych nam w ramach Krajowego Planu Odbudowy, to rząd nie wstrzymuje inwestycji lokalnych. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Ministerstwo Finansów właśnie podpisały umowę z Polskim Funduszem Rozwoju. Umowa ta otwiera drogę do możliwości prefinansowania inwestycji, które już się rozpoczęły i zostały zgłoszone w ramach KPO przez poszczególne resorty.

Kolejnym krokiem do rozpoczęcia inwestycji lokalnych są „Zasady realizacji instrumentów terytorial-

nych w Polsce w perspektywie finansowej UE na lata 2021–2027”, które opublikowało Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Jak wyjaśnia szef tego resortu Grzegorz Puda, mają one ułatwić realizację zadań w ramach wybranych instrumentów terytorialnych podmiotom, które są odpowiedzialne za ich wdrażanie – przede wszystkim w jednostkach samorządu terytorialnego.

Jak podkreśla premier Mateusz Morawiecki, fundusze pozwalają na realizację przedsięwzięć, które są motorem napędowym naszej gospodarki i punktem zwrotnym w drodze do zrównoważonego rozwoju. – Cieszę się, że widać wyraźnie, iż to, na co postawiliśmy parę lat temu: na rozwój bardziej sprawiedliwy, solidarny, taki, który pozwala tworzyć miejsca pracy również w małych miejscowościach, staje się rzeczywistością – zaznacza premier. Dodał, że rząd prowadzi aktywną politykę inwestycji i dofinansowań. W efekcie jednostki samorządu terytorialnego mogą inwestować i się rozwijać.

Mariusz Andrzej Urbanke

Mój Prąd efektywniejszy od unijnego wsparcia

ENERGETYKA \ Dzięki unijnemu wsparciu w wysokości ponad 4,27 mld zł zbudowano w Polsce elektrownie fotowoltaiczne za ponad 7 mld zł. Z kolei efekty krajowego programu Mój Prąd były wyższe. Dotacje na domowe mikroinstalacje fotowoltaiczne do maja br. wyniosły ok. 1,44 mld zł, a zrealizowane inwestycje wyniosły aż 8,22 mld zł.

W ramach programu Mój Prąd zostało podpisanych znacznie więcej umów o dofinansowanie – ok. 296,2 tys., podczas gdy umów o dotację z unijnego budżetu na lata 2014–2020 było ok. 2,83 tys. Zdecydowanie najwięcej unijnych dotacji na elektrownie fotowoltaiczne trafiło do województwa lubelskiego, gdzie zostały zrealizowane inwestycje w PV za ponad 1,6 mld zł, z czego ponad 1 mld zł pochodziło ze środków UE – podał Instytut Energetyki Odnawialnej.

Kolejne pod względem wielkości unijnego dofinansowania na fotowoltaikę były województwa podkarpackie i śląskie. W pierwszym przypadku unijne dotacje na PV pozwoliły uruchomić inwestycje warte ponad 800 mln zł, z cze-

go dotacje z UE wyniosły ok. 600 mln zł.

W ramach konkursów na unijne dofinansowanie fotowoltaiki na koniec 2021 r. tylko szacowana całkowita moc uruchomionych mikroinstalacji PV wyniosła ponad 1,2 GW. Jest to wartość docelowa, ponieważ jeszcze nie wszystkie projekty zostały zrealizowane.

Jak szacuje IEO, o ile całkowita kwota dofinansowania w ramach konkursów w trzech pierwszych naborach programu Mój Prąd wyniosła ok. 17,5 proc. sumy nakładów inwestycyjnych projektów, o tyle skumulowana kwota dofinansowania z Unii Europejskiej w ramach konkursów RPO i POIiŚ na koniec 2021 r. stanowiła ok. 60,8 proc. kosztów inwestycji.

(LUS, GramWZielone.pl)



SPADA SPRZEDAŻ PRZEZ INTERNET

HANDEL \ Udział sprzedaży przez internet w sprzedaży detalicznej (w cenach bieżących) wyniósł w lipcu w Polsce 8,4 proc. wobec 8,6 proc. w czerwcu – podał GUS. Spadek udziału raportowały przedsiębiorstwa zaklasyfikowane do grup: „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (z 22,0 proc. przed miesiącem do 21,5 proc.) oraz „meble, rtv, agd” (z 16,4 proc. do 16,1 proc.). Wzrost odnotowano w grupie „tekstylia, odzież, obuwie” (z 21,7 proc. do 22,8 proc.).

GOSP...

9

ŚWIADCZENIA \ Rząd wzmacnia wsparcie dla emerytów i rencistów

W czwartek ruszają wypłaty czternastych emerytur

W czwartek pierwsi emeryci i renciści otrzymają czternastą emeryturę. – W obecnej sytuacji to świadczenie jest szczególnie potrzebne – oceniła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag. W sumie wypłaty trafią do około 9 mln osób. ZUS przestrzegł przed oszustami i podkreślił, że czternastkę będzie wypłacać bez wniosku, więc nie trzeba składać w tej sprawie żadnego pisma.

Mariusz Andrzej Urbanke
Paweł Woźniak

I 217,98 zł – tyle na rękę wyniesie czternasta emerytura. Świadczenie w pełnej wysokości otrzyma ok. 7,7 mln osób. W przypadku osób ze świadczeniem między 2900 zł a 4188,44 zł czternastka będzie zmniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Minimalna wysokość czternastki wyniesie 50 zł.

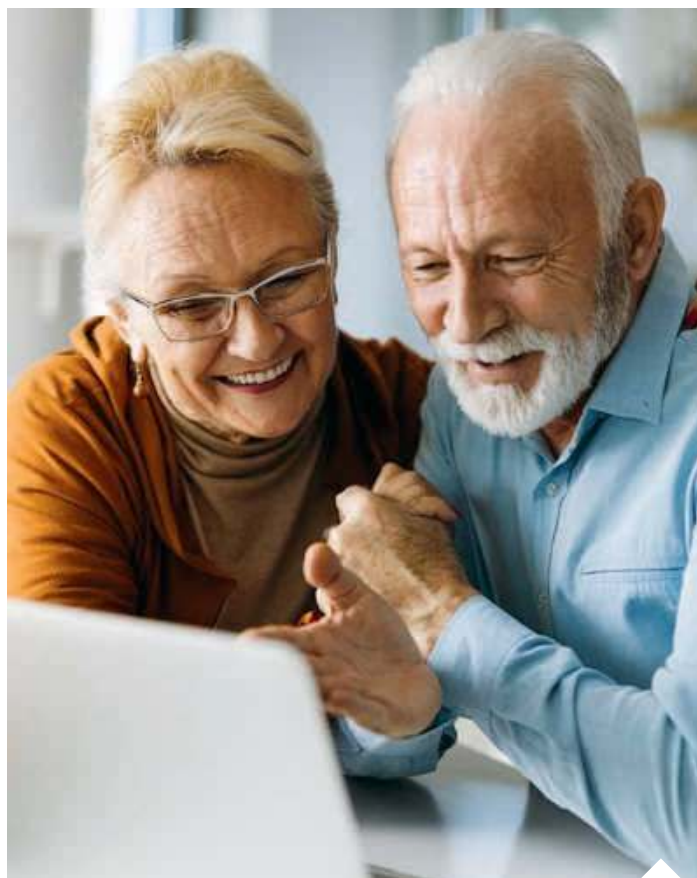
Minister Małag przekazała, że w obecnej, trudnej sytuacji geopolitycznej, spowodowanej m.in. szantażem energetycznym Rosji, rząd wzmacnia wsparcie dla emerytów i rencistów. – Zdajemy sobie sprawę,

że teraz może być ono szczególnie potrzebne, stąd decyzja o wypłacie dodatkowego świadczenia – wskazała szefowa resortu rodziny.

W ZUS terminy wypłaty czternastek to 25 sierpnia oraz 1, 5, 6, 10, 15, 20 września. W systemie mundurowym oraz w przypadku osób pobierających zasiłki i świadczenia przedemerytalne z ZUS – wypłata nastąpi we wrześniu. Z kolei osoby pobierające świadczenia rolnicze rzadziej niż raz na miesiąc – otrzymają czternastkę w październiku.

W związku ze zbliżającymi się wypłatami pojawili się oszuści, którzy podają się za pracowników ZUS, proponując załatwienie for-

malności związanych z 14. emeryturą. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że czternastkę będzie wypłacać bez wniosku i nie trzeba składać do urzędu żadnego pisma w tej sprawie. – Gdy tylko pojawiają się informacje o nowych świadczeniach, od razu uaktywniają się oszuści, którzy oferują pomoc przy otrzymaniu pieniędzy czy też podszywają się pod pracowników ZUS, by wzbudzić zaufanie i tym samym uzyskać dostęp do ważnych informacji, a nawet do mieszkania, by następnie okraść seniora – informuje Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy ZUS z woj. śląskiego. – Stąd apel o rozwagę – dodaje.



Czternastki trafią do ok. 9 mln osób | fot. AdobeStock/d

W tej sprawie pracownicy ZUS nie odwiedzają emerytów, rencistów i innych osób w domach i nie proponują płatnych usług. Wyjątkiem są kontrole wykorzystania zwolnień lekarskich i wizyty inspektorów kontroli

u płatników składek. Obecnie trwają prace nad ustawą, która wprowadzi 14. emeryturę na stałe. Według rządowych zapowiedzi ostateczny kształt projektu ustawy zostanie przedstawiony na początku 2023 r.

REKLAMA

Już w czwartek w „GAZECIE POLSKIEJ CODZIENIE”
bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj

A w nim:

- **Zielona rewolucja** prowadzi do ubóstwa energetycznego w Europie
- **Luksus po polsku.** Polacy są coraz bardziej zamożni i wydają coraz więcej na dobra luksusowe
- **Rząd odbudowuje polskie firmy** - inwestycje w przemysł stalowy, zbrojeniowy, spożywczy i hotelowy



PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Wikipedia/d

STRAJK W NAJWIĘKSZYM PORCIE KONTENEROWYM W WIELKIEJ BRYTANII

PROTEST \ Pracownicy najbardziej ruchliwego brytyjskiego portu kontenerowego, Felixstowe, rozpoczęli ośmiodniowy strajk, domagając się podwyżek. Przez Felixstowe przechodzi 48 proc. kontenerów przyływających do Wielkiej Brytanii. W lipcu roczna stopa inflacji w Wielkiej Brytanii po raz pierwszy od 1982 r. przekroczyła 10 proc.

SKANDAL \ Niemiecki koncern zaproponował niesmaczną zabawę na Twitterze

Na wojnie giną Ukraińcy, a Siemens robi sobie żarty

Podczas gdy na Ukrainie giną ludzie, niemiecki koncern Siemens i rosyjski Gazprom urządziły sobie na Twitterze zabawę polegającą na układaniu piosenek o turbinie Nord Stream 1, której Rosjanie nie chcą odebrać z Niemiec. Część internautów skomentowała tę zabawę, umieszczając zdjęcia ofiar ataku Rosji na Ukrainę.

Jan Kamieniecki

Niemiecki Siemens wyprodukował przed laty turbinę do tłoczenia gazu przez Nord Stream 1, a gdy doszło do jej awarii, wysłał ją w ramach serwisu do Kanady. Kiedy naprawiona turbina wróciła do Niemiec po gorączkowych negocjacjach – Kanadyjczycy w związku z sankcjami nałożonymi na Rosję początkowo nie chcieli jej zwrócić – okazało się, że Gazprom nie zamierza jej odebrać.

W efekcie, pod pretekstem technicznych kłopotów, Rosjanie zmniejszyli przesył paliwa do Niemiec przez Nord Stream 1, co spotęgowało wzrost cen gazu i energetyczny kryzys za Odrą. – Rosja wstrzymuje dostawę przez ten rurociąg, mimo że jest on w pełni operacyjny – powiedział oburzony nie-



Wiele osób skrytykowało niemiecki koncern Siemens za brak elementarnego wyczucia | fot. Wikipedia/d

miecki minister gospodarki Robert Habeck.

Podczas gdy na wojnie rozpetanej przez Putina w Ukrainie giną ludzie, a zwykli obywatele Niemiec martwią się, czy bez rosyjskiego gazu przetrwają zimą, Siemens zaproponował na Twitterze stworzenie na muzycznym serwisie Spotify playlisty

poświęconej turbinie, której Gazprom nie chce odebrać z Niemiec.

„Nasza turbina nadal nie znajduje się tam, gdzie powinna. Stoi samotna w naszym składzie w Muelheim. Zróbmy biedactwu przysługę i stwórzmy playlistę na Spotify. Jakie piosenki powinny się na niej znaleźć? Zaczyna-

my od „So lonely” („Taki samotny”) autorstwa The Police. Jakie mają Państwo inne propozycje?” – napisał Siemens na Twitterze.

Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać i to od samego Gazpromu. „Czemu by nie dodać tego kawałka?” – zapytał rosyjski koncern i zaproponował utwór

„Breaking the Law” („Łamiąc prawo”) w wykonaniu Judas Priest. W ten sposób zasugerował, że przekazanie turbiny odbywa się z naruszeniem przepisów.

Część użytkowników Twittera wzięła udział w zabawie Siemens z Gazpromem. Ale wiele osób skrytykowało Niemców za brak wyczucia. Uznano, że robienie sobie takich żartów w czasie, gdy rośnie liczba ofiar inwazji Rosji na Ukrainę, jest fatalnym pomysłem. Niektórzy zamiast komentarzy umieścili zdjęcia ofiar ataku Rosji na Ukrainę.

– Jeśli Niemcy i UE niedługo uniezależnią się od gazu z Rosji, to Rosjanom pozostanie do słuchania lista Spotify stworzona przez Siemens i utwór „So lonely” – podsumował Wojciech Jakóbik z portalu BiznesAlert.pl.

(BiznesAlert.pl)

Bonusy dla samorządów

FINANSE \ 20,5 mld zł – tyle po I półroczu tego roku wyniosła nadwyżka operacyjna samorządów, czyli różnica między ich bieżącymi dochodami a wydatkami. Spadło też zadłużenie jednostek samorządu terytorialnego. – Sytuacja jednostek samorządu terytorialnego pozostaje stabilna – podkreślił wiceminister finansów Sebastian Skuza. Pomimo że rząd zamierza jeszcze w tym roku wesprzeć JST dodatkowymi środkami.

Poznaliśmy wyniki sprawozdań jednostek samorządu terytorialnego (JST) z wykonania budżetów za I półrocze 2022 r. Wynika z nich, że dochody ogółem w samorządach na koniec II kw. 2022 r. wyniosły łącznie ponad 170,8 mld zł, zaś dochody bieżące wyniosły łącznie ponad 160,3 mld zł. Z kolei wykonane wydatki ogółem wyniosły łącznie blisko 156,4 mld zł, z czego wydatki bieżące wyniosły łącznie blisko 139,9 mld zł, zaś wydatki majątkowe – 16,5 mld zł.

Oznacza to, że nadwyżka operacyjna samorządów, czyli różnica między ich bieżącymi dochodami a wydatkami po I półro-

czu 2022 r. wyniosła blisko 20,5 mld zł. Spada też zadłużenie JST. Na koniec II kw. 2022 r. wyniosło nieco ponad 87,4 mld zł, co oznacza spadek o 3,72 mld zł względem IV kw. 2021 r.

Poza nadwyżką z wykonania budżetu JST w I półroczu 2022 r. w dyspozycji samorządów pozostaje kwota środków z lat ubiegłych, która wyniosła 52,1 mld zł. Z powyższej kwoty JST planują w 2022 r. wykorzystać 37,6 mld zł, a to oznacza, że do ich dyspozycji pozostaje jeszcze niewykorzystana kwota ok. 14,5 mld zł, które mogą być przeznaczone na wydatki lub spłatę długu.

W ocenie Ministerstwa Finansów pozytywne wyini-

ki budżetów samorządowych są wynikiem dobrej sytuacji gospodarczej oraz wprowadzonych wcześniej rozwiązań wzmacniających i stabilizujących finanse JST. „Znaczenie mają środki przekazane samorządom z budżetu państwa w końcówce 2021 r., które obecnie stanowią skuteczny bufor finansowy pozwalający bez większych problemów spłacać wydatki z dochodami” – podkreślił resort.

Rząd nadal zamierza wspierać samorząd w realizacji jego zadań publicznych, w tym szczególnie istotnych obecnie zadań z zakresu poprawy efektywności energetycznej oraz ograniczenia kosztów zakupu ciepła ponoszonych przez odbiorców. W poniedziałek w wykazie prac legislacyjnych i programowych została opublikowana informacja o planowanej nowelizacji ustawy o dochodach JST. W projekcie znajdzie się kilka rozwiązań, m.in. wprowadzenie możliwości przekazania jednostkom samorządu terytorialnego w tym roku dodatkowych dochodów z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 13 mld 673 mln zł.

Paweł Woźniak

Narasta problem zatorów płatniczych

FINANSE \ Przybywa firm zmagających się z zatorami płatniczymi. Już blisko 37 proc. przedsiębiorstw przyznaje, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy czekało na spłatę należności od kontrahentów ponad 60 dni po terminie – wynika z cyklicznego badania „Skaner MŚP”.

Przedsiębiorcom, po zażegnaniu pandemicznego kryzysu, przyszło zmierzyć się z kolejnymi problemami. Wojna w Ukrainie i jej gospodarcze konsekwencje nie pozostają bez wpływu na ich działalność. Najbardziej dostrzegają wzrost kosztów prowadzenia biznesu, w tym przede wszystkim cen energii i paliw. Ich sytuację pogarsza fakt, że rosnące stopy procentowe i inflacja powodują zmniejszenie siły nabywczej konsumentów. Do tego dochodzi niepewność związana z wypłacalnością kontrahentów. Trzeci kwartał przyniósł znaczący wzrost (o 7 proc.) odsetka firm skarżących się na opóźnione należności. Na czele sektorów z największymi kłopotami z zatorami płatniczymi są handel, przemysł i transport, ale w porównaniu z poprzednim kwartałem

ten problem najbardziej nasilił się w przemyśle i transporcie. Gorzej jest też w budownictwie.

Obecnie skala problemu z zatorami zbliża się do poziomu z początku 2021 r., kiedy to przedsiębiorców przygniatały konsekwencje pandemii. – Wszystko wskazuje na to, że nadszedł czas, kiedy problemy przedsiębiorców będą się pogłębiać z powodu wojny i inflacji – prognozuje Sławomir Grzelczak, prezes Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor. Co gorsza, rosną też przeterminowane zobowiązania biznesu wobec dostawców i banków, co wyraźnie widać w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie informacji kredytowych BIK. Na koniec czerwca zaległości firm sięgały już ponad 38,2 mld zł.

(ar)



KAWALERKI W CENIE

NIERUCHOMOŚCI \ Ceny mieszkań na rynku pierwotnym zależą od wielkości mieszkania – wynika z danych opublikowanych wspólnie przez Rednet Consulting oraz portal mieszkaniowy TabelaOfert.pl. Średnie ceny za metr kwadratowy kawalerek na rynku pierwotnym są znacznie wyższe niż pozostałych lokali, a największe różnice dotyczą Gdańska, gdzie cena metra kwadratowego kawalerki jest wyższa o 34,1 proc. od średniej dla pozostałych mieszkań.

SUROWCE \ Ceny ropy coraz niższe

Spowolnienie w Chinach problemem Putina

Ceny ropy naftowej spadły poniżej poziomów sprzed lutowej inwazji Rosji na Ukrainę, co w dużej mierze jest skutkiem spowolnienia w Chinach. Słaby popyt z Państwa Środka, największego światowego importera ropy, w znacznym stopniu ogranicza możliwości finansowe Rosji. Cieszą się za to kierowcy na całym świecie przy dystrybutorach paliw.

Paweł Woźniak

Ceny ropy spadły do najniższego poziomu od miesiący, po tym jak pojawiły się oznaki, że chińska gospodarka słabnie. Notowania ropy brent w poniedziałek rano spadły poniżej 95,5 dol. za baryłkę. Z kolei amerykańska ropa WTI kosztowała nieco ponad 89 dol. Jeszcze w dniu napaści Rosji na Ukrainę, 24 lutego, baryłka brent kosztowała 99 dol., a WTI wyceniana była na 92,8 dol. Jednocześnie coraz niższe kontrakty terminowe na ropę na światowych rynkach zapowiadają dalszy spadek cen.

Tymczasem w kulminacyjnym momencie wzrostów ceny ropy naftowej dochodziły w USA do 130 dol. za baryłkę, a w Europie były bliskie 140 dol. za baryłkę.

Za spadki cen w dużej mierze odpowiada chińska gospodarka, która od miesięcy wykazuje oznaki spowolnienia, a w lipcu załamała się jeszcze bardziej. Tak przynajmniej wynika z oficjalnych danych krajowego biura statystycznego. W drugiej największej gospodarce świata sporo słabsze od oczekiwań były sprzedaż detaliczna i produkcja przemysłowa. Jednocześnie krajowy bank centralny również nieocze-

kiwanie obniżył stopy procentowe o jedną dziesiątą punktu procentowego, aby wspomóc gospodarkę, co jest kolejnym sygnałem zawirowań.

Gospodarce Chin, która od ponad dwóch dekad napędza globalną gospodarkę i istotnie wpływa na jej funkcjonowanie, zaszkodziły też surowe restrykcje pandemiczne w kraju. Doprowadziły one do zamknięcia wielu przedsiębiorstw, przede wszystkim rafinerii.

Trend spadkowy cen ropy naftowej, który przekłada się na spadki cen na stacjach paliw w Europie i Stanach Zjednoczonych, jest jednak ogromnym problemem dla



Ceny ropy naftowej spadają. To problem dla budżetu Rosji

| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Rosji. Budżet Federacji Rosyjskiej jest oparty głównie właśnie na ropie. Wprawdzie w ostatnim kwartale 2021 r. dochody z gazu po raz pierwszy przewyższyły dochody z ropy i stanowiły 14 proc. przychodów

Rosji z eksportu, ale przyczyną był tu bezprecedensowy wzrost cen gazu. Wcześniej wpływy ze sprzedaży gazu stanowiły co najwyżej 10 proc. budżetu kraju, ze sprzedaży ropy zaś ponad 30 proc.

Koniec ścisłego nadzoru nad zadłużoną Grecją

FINANSE \ W miniony weekend po 12 latach formalnie zakończył się ścisły nadzór wierzycieli z Unii Europejskiej nad publicznymi finansami Grecji. Nadzór dotyczył koniecznych reform i korzystania z pakietów ratunkowych o wartości 290 mld euro, które miały uratować kraj przed bankructwem.

Inwestorzy przestali pożyczać Grekom pieniądze w 2010 r., gdy ci przyznali się do podawania błędnych danych budżetowych. Aby zapobiec niewypłacalności kraju, unijni partnerzy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy zaaprobowali trzy pakiety ratunkowe na lata 2010–2018 o łącznej wartości 290 mld euro. W zamian wierzyciele zażądali od Grecji głębokich redukcji państwowych wydatków i cięcia płac, podwyższenia podatków, prywatyzacji i innych szeroko zakrojonych reform mających na celu uzdrowienie finansów publicznych. Grecka gospodarka skurczyła się o ponad jedną czwartą, a bezrobocie wzrosło do prawie 28 proc.

Spowolnienie gospodarcze i rządowe działania pomocowe w ramach walki ze skutkami pandemii koronawirusa sprawiły, że dług publiczny Grecji osiągnął w 2020 r. poziom 206 proc. PKB, ale w ubiegłym roku się obniżył, a w tym roku – jak się oczekuje – wyniesie 185 proc. PKB.

Ogłoszenie formalnego zakończenia ścisłego nadzoru wierzycieli z Unii Europejskiej nad publicznymi finansami Grecji nie oznacza jednak końca finansowej kontroli nad krajem. Spłata wierzytelności przez Grecję będzie wciąż nadzorowana. W jej przypadku zajmie to kolejne dwa pokolenia, a ostatnie pożyczki mają zostać spłacone w 2070 r. Wolfango Picco-

li, wiceprezes i dyrektor ds. badań w konsultingowej firmie Teneo, od lat zajmujący się kryzysem finansowym w Grecji, powiedział, że koniec wzmocnionego nadzoru to głównie kwestia techniczna. Oznacza to, że kraj ten nie będzie już musiał poddawać się kwartalnym kontrolom, by otrzymywać wypłaty z pakietu pomocowego.

– Grecki rząd może to wykorzystać do zbitcia kapitału politycznego w kraju, ale ogromna większość społeczeństwa jest skupiona na problemie rosnących kosztów utrzymania – stwierdził Piccoli. I rząd od razu to wykorzystał. – To historyczny dzień dla Grecji – oświadczył premier Kyriakos Micotakis podczas wystąpienia w państwowej telewizji.

Jak zaznacza agencja AP, zakończenie ścisłego nadzoru finansowego daje centrowi rządowi Mirotakisa większą swobodę budżetową. To niezwykle ważne w czasie, gdy Grecja, podobnie jak cała Europa, zmagająca się z rosnącymi kosztami życia i kryzysem energetycznym wywołanym przez rosyjską inwazję na Ukrainę.

.....
(jak, PAP)

Ważny jest szybki Dobry Start

ŚWIADCZENIE \ Resort rodziny i polityki społecznej apeluje do rodziców, aby nie zwlekali i złożyli wniosek o rządowe świadczenie Dobry Start jak najszybciej. Tylko złożenie go do końca sierpnia gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września br.

Początek roku szkolnego wiąże się z zakupami i sporymi wydatkami – zeszyty, przybory do pisania, piórniaki, nowy plecak, buty sportowe itp. Rządowy program Dobry Start kolejny raz spiesz tu rodzicom z pomocą. To 300 zł na wyprawkę szkolną dla każdego ucznia, bez kryterium dochodowego. Z szacunków resortu wynika, że w tym roku świadczeniem Dobry Start objętych będzie 4,4 mln uczniów. Łączna kwota wsparcia dla rodzin z tego programu w latach 2018–2022 wyniesie ok. 6,65 mld zł.

– Gorąco zachęcam rodziców i opiekunów do wnioskowania o świadczenie jak najszybciej – podkreśla minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. – To wyrównywanie szans i inwestycja w rozwój i edu-

kację dzieci. Program Dobry Start już od 2018 r. stanowi ważny element polityki rodzinnej państwa – dodaje minister. Jak podkreśla, większość rodziców i opiekunów już złożyła wnioski, a świadczenie przyznano ponad 3 mln dzieci. Wypłacono w sumie blisko 827 mln zł dla 2,76 mln uczniów.

Aby otrzymać świadczenie, wystarczy złożyć wniosek za pośrednictwem: portalu Emp@tia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, Platformy Usług Elektronicznych PUE ZUS lub bankowości elektronicznej. Świadczenie wypłacane jest raz w roku dla uczniów rozpoczynających rok szkolny – do ukończenia 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami – do ukończenia 24. roku życia.

.....
Mariusz Andrzej Urbanek



POŻEGNANIE \ Nie żyje perkusista zespołu Perfect Piotr Szkudelski. Miał 66 lat. Zmarł w poniedziałek nad ranem. Wiadomość o śmierci muzyka przekazała jego rodzina. Szkudelski był członkiem pierwszego składu Perfectu, z którym grał przez 40 lat (1980–2020). Artysta udzielał się także w zespołach: Dzikie Dziecko, Jajco i Giganci, Wilki, Emigranci czy w grupie Martyny Jakubowicz.

AKCJA \ „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza lekturą 11. odsłony Narodowego Czytania

Wspólne święto czytelnictwa

W sobotę 3 września w całej Polsce i poza jej granicami odbędzie się Narodowe Czytanie. Lekturą tegorocznej akcji są „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. „Wierzę, że wspólna lektura utworów naszego narodowego wieszczka na nowo ukaże fenomen polskiego romantyzmu i wzbogaci jubileuszowe obchody o ważną refleksję nad naszą kulturą i historią” – napisał w okolicznościowym liście prezydent RP Andrzej Duda.

Anna Krajewska

Akcja Narodowego Czytania organizowana jest przez prezydenta RP od 2012 r. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W następnych latach odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, „Trylogii” Henryka Sienkiewicza oraz „Lalki” Bolesława Prusa. W 2016 r. Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda rozpoczęli Narodowe Czytanie „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza w warszawskim Ogrodzie Saskim. Kolejnymi lekturami były: „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego, a ponadto, przez cały rok, Antologia Niepodległości – specjalnie przygotowany zbiór powstałych na przestrzeni wieków utworów, zaliczanych do kanonu polskiej literatury patriotycznej. W 2019 r. czytano nowele polskie, w 2020 r. „Balladynę” Juliusza Sło-



Tradycyjnie w Ogrodzie Saskim lekturę będą czytali uznani aktorzy | fot. Eliza Radzikowska-Białobrzewska/KPRP/d

wackiego, a przed rokiem „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. Lektura, którą wspólnie przeczytamy już 3 września, nawiązuje do Roku Romantyzmu.

„Dwieście lat temu w Wilnie zostały wydane »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza – zbiór poezji, który zapoczątkował w Polsce romantyzm. Młodzieńcze, a jednocześnie bardzo doj-

rzałe wiersze okazały się przełomowe i dzisiaj trudno wyobrazić sobie bez nich dalsze dzieje naszej literatury” – napisał w okolicznościowym liście prezydent RP. Andrzej Duda zwrócił uwagę, że niezwykła wrażliwość, wspaniałe wyczucie języka i wyobrażenia genialnego poety sprawiły, że „Ballady i romanse” są esencją polskiego romantyzmu. „Romantyzm

to istota polskości i fundament nowoczesnej tożsamości naszego narodu. To epoka zmagania z zaborcą, utrwalona w biografii Adama Mickiewicza oraz tych wszystkich polskich patriotów, uczestników tajnych stowarzyszeń i powstań, działaczy emigracyjnych i spiskowców, którzy na różne sposoby, w kraju i na obczyźnie, czynem i słowem toczyli bój

o suwerenną Rzeczpospolitą” – podkreślił prezydent. Przypomniawszy, że powstało wówczas głośne hasło „Za naszą i waszą wolność”, które wciąż jest uniwersalnym zawołaniem narodów walczących o niepodległość.

Andrzej Duda odniósł się także do bieżących wydarzeń. „Dziś, w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę, wolnościowe idee romantyzmu znów są niezwykle aktualne. I to zarówno te, które zagrzewają do boju o suwerenność, wzmacniają odwagę i męstwo, jak i te, które przedkładają czucie i wiarę nad obojętność i które kształtują postawę solidarności z uciskanymi. Za naszą wschodnią granicą dzieje się to, czego sami niejednemu raz doświadczaliśmy w historii” – wskazał.

Narodowe Czytanie odbędzie się w setkach miejsc w Polsce i za granicą. Na stronie Kancelarii Prezydenta umieszczono formularz dla zainteresowanych włączeniem się do akcji. Inicjatywa zostanie zainaugurowana uroczystością w południe 3 września w Warszawie. Podczas wspólnego czytania „Ballad i romansów” z prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką Agatą Kornhauser-Dudą na scenie w Ogrodzie Saskim wystąpią uznani artyści. Wydarzenie współorganizowane przez Narodowe Centrum Kultury zostanie wyemitowane przez Polskie Radio.

Zielono mi

SERIAL \ „Nie jest łatwo być zielonym” – śpiewał przed laty Kermit Żaba. O prawdzie tych słów przekonuje się też grana przez Tatiannę Maslany główna bohaterka nowego serialu Marvela – „Mecenas She-Hulk”, którego pierwszy odcinek miał premierę 18 sierpnia na platformie Disney+.

Być może część z Was pamięta szalenie popularny na przełomie XX i XXI w. serial „Ally McBeal”, opowiadający o zawodowych i sercowych perypetiach młodej prawniczki. Twórcy produkcji „Mecenas She-Hulk” obiecywali, że ich dzieło będzie czymś w rodzaju tamtej serii, tyle że w duchu superbohaterkim. O tym, że wątek prawniczy odegra ważną rolę, świadczy choćby sam tytuł. I zamysł ten pozostaje w pełni zgodny z komiksowym materiałem źródłowym, bo bohaterka, znana jako She-Hulk, nie tylko łączyła złoczyńcom skórę, lecz także była jednym z dwóch prawników (obok Dardevil) wzywanych na po-

moc przez pozostałe postaci świata Marvela, gdy chodziło o sprawy sądowe. A to zdarzało się nie raz (pomyślcie tylko o tych wszystkich zniszczeniach mienia, które powodowały starcia komiksowych herosów z ich antagonistami, a uświadomicie sobie, ile pozwów o odszkodowanie musiał dostawać choćby Kapitan Ameryka).

Jennifer Walters (Tatiana Maslany) jest trzydziestokilkuletnią adwokat. Jej życie osobiste nie wygląda najlepiej, zawodowo też średnio i wciąż ma do spłacenia kredyt studencki. Jest jeszcze jedna kwestia, który może narobić jej kłopotów. Kilka miesięcy wcześniej wskutek



She-Hulk to prawniczka, która życie singielki musi pogodzić ze swoim zielonym hulkowym wcieleniem | fot. mat. pras./d

przypadkowego kontaktu z krwią zielonego olbrzyma Hulka (którego ludzkie alter ego Bruce Banner jest kuzynem bohaterki) DNA Jen uległo mutacji i teraz w chwilach silnego stresu sama zamienia się w istotę wyglą-

dającą tak, jak wyglądała by Fiona ze „Shreka”, gdyby poświęciła kilka lat na ostry trening kulturystyki.

Pierwszy epizod jest typowym origin story tytułowej bohaterki, tłumaczącym, skąd wzięły się moce pani

mecenas. Jego większą część zajmuje nauka hulkowania, którą funduje kuzynce Banner. Sposób, w jaki dwóch Hulków się przekomarza, jest uroczy, zaś bohaterka kreowana przez Maslany potrafi skraść serce widza. Jest nieco nieśmiała, ewidentnie znerwicowana, a równocześnie dość złośliwa – jednym słowem ma w sobie coś z żolży, ale takiej sympatycznej. Do tego rozbijają obsesję na punkcie życia seksualnego Kapitana Ameryki, o które nieustannie wypytuje kuzyna (poczekajcie do sceny po napisach, by dowiedzieć się, jak to było z cnotą uosobienia amerykańskich cnót). Po pierwszym odcinku ewidentnie ma się ochotę śledzić jej dalsze losy.

Podsumowując, „Mecenas She-Hulk” zapowiada się jako lekka i przyjemna komedia fantastyczna, idealna do oglądania w ostatnie tygodnie lata i później, we wrześniu (całość ma liczyć dziewięć odcinków), by osłodzić sobie powrót z wakacji.

.....
Łukasz Czarnecki

NOWOŚĆ

w sklepie „Gazety Polskiej”

DRUGIE
WYDANIE



Wizja, która przybrała na sile

Dlaczego Rosja tak zażarcie walczy o Ukrainę? Co powoduje, że jedne narody słowiańskie pragną żyć w pokoju, a mieszkańcy dawnego Wielkiego Księstwa Moskiewskiego poświęcają dobrobyt na rzecz polityki imperialnej? Dlaczego Stalin panicznie bał się Piłsudskiego, a Putin nienawidził Lecha Kaczyńskiego? O tym wszystkim opowiedział Tomasz Sakiewicz w swojej książce „Testament I Rzeczypospolitej” wydanej 8 lat temu. Nakład szybko się wyczerpał, a temat przybrał na sile. Teraz w ręce czytelników trafia drugie wydanie tej znakomitej politycznej lektury.

Polecam

T. Soliwa
Tomasz Sakiewicz



sklep.gazetapolska.pl | tel. 722 111 655

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto: PL61 1240 6003 1111 0010 7516 5807

sklep@gazetapolska.pl

ZAMÓW



fot. Wikipedia/d

Baruch Spinoza

(1632–1677) filozof niderlandzki żydowskiego pochodzenia

\\ (...) liczne są przykłady ludzi, którzy dla swych bogactw ponosili prześladowania, dochodzące aż do śmierci, tudzież takich, którzy dla zdobycia skarbów narażali się na niebezpieczeństwa, aż w końcu życiem przypłacili swą głupotę. \\

FELIETON \ Głos Wodza

Opowieść o pistolecie z Tuły

W ciągu kilku minut tysiąc razy sprawdziłem załadowanie i płynność ruchów suwadła mojego karabinka Beryl. Byłem po odprawie z oficerem odpowiedzialnym za ochronę bazy Camp Juliet w irackiej Karbali i od niego dowiedziałem się, że partyzanci szyickiego duchownego Muktady as-Sadra czekają na nową dostawę broni.

Thaśúnke Witkó

W alki na ulicach świętej metropolii maho-metan trwały od początku kwietnia 2004 r. i ostrożności nigdy nie było za wiele. Po przejrzeniu całego żołnierskiego rynsztunku postanowiłem pójść do stołówki, aby zjeść kolację przed nocnym patrolem.

Patrol i spuszczone głowy Irakijczyków

Gdy maszerowałem w stronę jadłodajni, dołączył do mnie mój zastępca Leszek, który, spostrzegłszy mą minorową minę, zapytał: „Nie jest dobrze, co?”. Odparłem zgodnie z prawdą: „Nie, Lechu. Po żarciu ogarnij wojsko, bo to może być długa noc!”. Spadochroniarz nawet nie drgnął, tylko pokiwiał głową ze zrozumieniem i przystąpił do flegmatycznego żucia kawałka pieczonego kurczaka.

Miałem szczęście, że mogłem działać z tym człowiekiem, albowiem jego olimpijski spokój i szaleńcza odwaga zawsze dodawały mi otuchy w chwilach zwątpienia. Tego wieczoru żaden z nas nie miał pojęcia, co czeka pododdział podczas nocnego przemierzania objętego pożogą miasta, ale jedno było pewne – lekko nie będzie. Wtedy nie mogłem wiedzieć, że wszystko zakończy podpułkownik Wojskowych Służb Informacyjnych (WSI), a cały ciąg wydarzeń przekształci się w opowieść o pistolecie z Tuły.

Pistolet z Tuły miał pojawić się dopiero za kilka godzin, a ja – tuż po posiłku – zrobiłem długą odprawę dowodzonego patrolu. Opowiedziałem o prognozowanym szmuglu śmiercionośnego żelastwa, omówiłem warianty i sposoby wyjścia z zasadzek oraz przypomniałem wszystkim kryptonimy z częstotliwościami radiowymi, na których należało wezwać pomoc medyczną w razie zranienia lub kontuzji. Wyrywkowo sprawdziłem, czy wiedza jest przyswojona i nakazałem wyjazd z bazy.

Dwa samochody terenowo-osobowe marki Honker

opuściły bezpieczną przystań i po kilku minutach znaleźliśmy się w objęciach nieprzyjemnej arabskiej nocy. Objechaliśmy kilkakrotnie najbliższe otoczenie obozowiska, sprawdzając każdy zaułek i uliczkę, drobiazgowo przeczesaliśmy okoliczny plac zabaw zanurzony w gęstym palmowym gaju, a następnie – zataczając coraz szersze kręgi – rozglądaliśmy się po okolicy w celu wyszukania czegoś podejrzanego.

Ludzie, przed wybuchem insurekcji przyjaźnie do nas nastawieni, obecnie spuszczali głowy na nasz widok i znikali za metalowymi drzwiami domostw, choć jeszcze kilkadziesiąt dni wcześniej rękoma na powitanie i zapraszali na herbatę. Nie dziwiliśmy się temu, albowiem Milicja Mahdiego potrafiła bardzo surowo karać wszystkich tych, którzy byli choćby podejrzeni o przychylne nastawienie do wojsk koalicji antysaddamowskiej. Nikt nie chciał być wywieziony z domu i zastrzelony na ulicy jak pies, toteż całkowicie zrozumiałe było owo zdecydowane odcinanie się od polskich żołnierzy.

Znalezione przy przemytnikach

Żołnierze zaczęli marudzić tuż po północy. Ze skrzyni auta dał się słyszeć głos celowniczego karabinu maszynowego: „Dowódco, staśmy na jakiś czas, bo przecież nie jedziemy w »Daytona 500«!”. Kierowca, pulchny rolnik z podkieleckiej wsi, dodał: „Stanimy troche, co, bo jo ju ledwie na ślipia patrze. Zaro się wyłożymy w jaki rów!”. Pomyślałem, że faktycznie czas na odpowiedź i zarządziłem: „Jedź na »Szakala 3«!”.

Kilka minut później byliśmy na słynnym „Szakalu 3” – silnie umocnionym rejonie, gdzie kilka luf mogło powstrzymać każde natarcie. Podałem komendę: „Karabiny żarzą, reszta chrapie!” i już po chwili tylko dwaj żołnierze z noktowizorami czuwali, a pozostali położyli się pokotem do snu. Ja, nie mogąc zasnąć ze stresu, paliłem papierosy, siedząc na wysokim krawężni-

\\ Kaemiści mierzyli do powalonych, a jeden ze spadochroniarzy sprawnie przeszukiwał samochód. Po chwili »Jano« krzyknął: „Mam bandolet!” i podniósł dłoń ze srebrną tetetką, na której rękojeści znajdowały się czerwone gwiazdy ze złotymi literami CCCP, oznaczającymi Związek Sowiecki. „Tetetka” jest akronimem nazwy pistoletu opracowanego przez Fiodora Tokariewa – skrót „TT” pochodzi od wyrazów „Tulskij Tokariew”, czyli pistolet Tokariewa z biura konstrukcyjnego w mieście Tuła. \\

ku i dzięki temu zobaczyłem kontrabandzistów.

Kontrabandziści poruszali się białym ffordem Crown Victoria i cichutko – na wygaszonych światłach – podjechali do pobliskiego domu, po czym stanęli przy bramie. Dostrzegł ich także jeden z czuwających przy kaemach, albowiem w mgnieniu oka żołnierze zajęli miejsca w pojazdach, ja wskoczyłem do kabiny i jadąc na niskich obrotach silników, znaleźliśmy się tuż

za wrażą limuzyną. Minutę później spadliśmy na nasze ofiary niczym orły i po chwili czterech młodych Arabów leżało na ziemi z rękoma założonymi na głowy. Leszek zarządził: „»Reczo« i »Kinder«, pilnować! »Jano«, szukaj złomu!”.

Kaemiści mierzyli do powalonych, a jeden ze spadochroniarzy sprawnie przeszukiwał samochód. Po chwili »Jano« krzyknął: „Mam bandolet!” i podniósł dłoń ze srebrną tetetką, na której rękojeści znajdowały się czerwone gwiazdy ze złotymi literami CCCP, oznaczającymi Związek Sowiecki. „Tetetka” jest akronimem nazwy pistoletu opracowanego przez Fiodora Tokariewa – skrót „TT” pochodzi od wyrazów „Tulskij Tokariew”, czyli pistolet Tokariewa z biura konstrukcyjnego w mieście Tuła. Oprócz tej sztuki nic więcej nie znaleźliśmy, toteż puściliśmy zatrzymanych wolno, broń – zgodnie z zaleceniami – skonfiskowaliśmy, a konkretnie ośobiście schowałem ją do podręcznego plecaka. I wówczas, z nieznanymi nikomu powodów, odebrało mi rozsądek.

Kara za głupotę i moral

Rozsądek mnie opuścił, ponieważ postanowiłem ten piękny okaz broni przemyścić do Polski. Po co? Nie mam pojęcia, ale gdy wróciłem do bazy, umieściłem pistolet pod łóżkiem, zamiast oddać go służbie dyżurnej. Kolejne kilkanaście godzin zastanawiałem się, jak przetransportować tetetkę w bagażu podręcznym, gdyż wiadomo było, że Żandarmeria Wojskowa dokonuje przeszukań. Takie myśli dręczyły mnie przy kotlecie konsumowanym na stołówce, gdy usłyszałem pytanie: „Wolne to miejsce?”. Podniosłem wzrok i zmartwiałem – nade mną stał „Prezes”, jak slangowo zwaliśmy podpułkownika WSI. „Jasne, niech pan siada” – odrzekłem.

Oficer rozparł się wygodnie i zagaił: „Wie pan, na mieście teraz niebezpiecznie, strzelania dużo. Dobrze byłoby mieć jakiś egzemplarz irackiej broni, na wypadek, gdyby jakiś rykoszet ranił

przechodnia czy coś. Wtedy, wie pan, można powiedzieć, że uzbrojony był!”. Zmroziło mnie, a kęs mięsa stanął mi w gardle. Nie myślałem już o niczym innym, tylko o srebrnym pistolecie leżącym pod moim łóżkiem. Jedzenie przestało mi smakować, więc odniosłem talerz, pobiegłem do siebie, chwyciłem gorący towar i zaniósłem do szefa uzbrojenia, mówiąc: „Trafiłem to na mieście. Weź, zabierz do zniszczenia i wpisz w księgę, dobra?”. Chorąży odparł: „Ale sztuka! Do Polski bym sobie ją wziął! Ależ piękna broń!”. Włosy stanęły mi dęba i umknąłem stamtąd w popłochu.

Popłoch trwał do wieczora, gdy spotkałem dowódcę bliźniaczego patrolu. Kolega rzekł do mnie: „Wiesz co, »Prezesowi« na łeb się rzuciło! Kazał mi jakąś broń na mieście skołować, że jakby niby ktoś ucierpiał, to żeby mieć na dowód, że był uzbrojony! On chce mnie na taki nędzny sztuch wziąć!”. Mało go nie ucałowałem z radości! Pojąłem, że WSI nie miało pojęcia o moich planach przemytniczych i nic nie wiedzieli, że tetetka spoczywa pod moim łóżkiem.

Może nas podpuszczał, a może faktycznie martwił się na wypadek przypadkowej ofiary, bo strzelanina kilkudziesięciu ludzi w terenie zabudowanym zawsze niesie taką możliwość. W każdym razie już wiedziałem, że niczym nie muszę się martwić, a po kilku dniach sam śmiałem się z głupoty, jaka mnie wtedy ogarnęła. Stres należał mi się jako kara za bezmyślność i, dodatkowo, wyciągnąłem z tej historii solidne wnioski na przyszłość, choćby takie, aby nie łamać procedur oraz solidnie pobiegać, kiedy potargane myśli zawitają w mojej głowie. Ową zasadę stosuję do dziś i moim Czytelnikom także polecam wyciągnięcie morału z opowieści o pistolecie z Tuły.

Howgh!

.....
Autor jest emerytowanym oficerem wojsk powietrznodesantowych. Samotnik. Nałogowy kawosz i czytacz politycznych newsów. Imię i nazwisko do wiadomości redakcji.



George Patton

(1885–1945) amerykański generał, olimpijczyk, w okresie II wojny światowej podczas inwazji na Sycylię dowodził 7 Armią, od inwazji na Normandię 3 Armią

\\ Pokonaliśmy jednego wroga ludzkości, ale umocniliśmy drugiego, znacznie gorszego, w którym jest więcej zła i zjadłości niż w pierwszym.

Niestety, niektórzy z naszych przywódców są po prostu cholernymi durniami i nie mają pojęcia o historii Rosji. \\

PUBL...

15

POLITYKA \ Liderzy Platformy Obywatelskiej w pierwszej linii frontu obrony Rosjan

Na odsiecz rosyjskim turystom

Trudno się dziwić bliższym Prawu i Sprawiedliwości mediom, że rzuciły się na kompromitującą wypowiedź Donalda Tuska dotyczącą „upiornej myśli” o zasiadaniu w ławach poselskich. Usłyszeliśmy bowiem Tuska, jak rzadko, szczerego i takiego, jakim go najlepiej znamy – niechętnego do pracy i uważającego politykę na poziomie krajowym za coś dużo poniżej jego powołania i aspiracji. Jednak elektorat słowa te pewnie wybaczy. Dużo większym problemem dla wyborców Platformy będzie szarża Radosława Sikorskiego w obronie wiz dla obywateli Federacji Rosyjskiej.



Krzysztof Karnkowski

Dyskusja na temat niemożliwości przyznawania wiz Rosjanom, chcącym wjechać do strefy Schengen, trwa od kilkunastu dni, głównie za sprawą przewodzących obecnie UE Czechów. Rząd w Pradze popiera ten rodzaj sankcji, sam zresztą wprowadził go od razu po napaści na Ukrainę. Praga ma w tej sprawie wielu sojuszników, w tym Polskę, i nielicznych, lecz bardzo wpływowych przeciwników – przede wszystkim Niemcy i Francję.

Wizowa argumentacja Scholza

O Francji ostatnio mniej się mówi w kontekście Ukrainy, linia telefoniczna między Pałacem Elizejskim a Kremlem nie jest już tak rozgrzana jak w czasie poprzedzającym wybory prezydenckie we Francji, a media, przynajmniej polskie, mniej ochoczo zajmują się dziś relacjonowaniem każdej wypowiedzi Emmanuela Macrona kierowanej do jego rosyjskiego kolegi.

Z Niemcami sprawa ma się jednak zupełnie inaczej, Niemcy są bowiem rozdarte. Koalicja rządowa nie jest w kwestiach relacji z Rosjanami monolitem, ale ton wciąż nadaje jej najbardziej prorosyjskie ogniwo SPD z Olafem Scholzem na czele. I to właśnie Scholz bardzo wyraźnie sprzeciwił się wizowym sankcjom, powtarzając całkowicie skompromitowany slogan o wojnie Putina, a nie zwykłych Rosjan.

Niemiecki kanclerz argumentuje, że sankcje te uderzyłyby przede wszystkim w tych Rosjan, którzy nie godząc się z polityką władz, chcieliby opuścić kraj. Lecz o ile ten argument mógłby skłonić Unię do wypracowania jakiejś furtki dla dysydentów, wciąż przecież głoszących swój sprzeciw i poddawanych rozmaitym szykanom, o tyle tworzenie antynomii złego przywódcy i dobrego, pokojowo nasta-



Kanclerz Scholz bardzo wyraźnie sprzeciwił się wizowym sankcjom, powtarzając całkowicie skompromitowany slogan o wojnie Putina, a nie zwykłych Rosjan | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

wionego narodu, mija się zupełnie z rzeczywistością.

Życzeniowe myślenie Sikorskiego...

W dyskusję włączyli się również polscy politycy. Najgłośniejszym echem odbiła się opinia Radosława Sikorskiego, który na Twitterze sformułował siedmiopunktowy komentarz o tym, dlaczego utrudnienia wizowe dla Rosjan byłyby jego zdaniem błędem. Zapoznajmy się z całością:

„Jestem przeciwko totalnemu zakazowi wydawania wiz Rosjanom – pisze Sikorski – ponieważ: 1) Odpowiedzialność zbiorowa jest nieetyczna i kontrproduktywna. 2) Antyputinowscy Rosjanie usłyszą, że mamy ich w nosie. 3) Putin dostanie argument, że to rusofobia. 4) Powinniśmy różnicować pomiędzy poplecznikami a oponentami putinizmu. 5) Rosyjscy demokraci czasami potrzebują szybko uciec z Rosji. 6) Pobyt Rosjan w UE to szansa na pokazanie im prawdy o podboju Ukrainy. 7) Trwałym zwycięstwem Zachodu byłaby europeizacja Rosji”.

Zostawmy na boku punkt siódmy jako zarazem życzeniowy i nieweryfikowalny. Spójrzmy na resztę argumentacji byłego szefa polskiej dyplomacji. Godne zauważenia są tu jedynie punkty 4. i 5., o czym już wspominałem. Rozwiązanie tego problemu leży – jak się zdaje – w zakresie moż-

liwości Unii Europejskiej, choćby poprzez wdrożenie jakiejś procedury specjalnej dla dysydentów zagrożonych represjami. W chwili jej przyjęcia znika więc również argument o lekceważeniu antyputinowskich Rosjan. Zostają nam uwagi o odpowiedzialności zbiorowej, lecz i te świadczą raczej o myśleniu życzeniowym i trwającej od lat słabości do Rosji jako takiej.

...a rzeczywistość

Internet pełen jest materiałów, w których „zwykli Rosjanie”, nawet chowając własne swych synów powracających z wojny w wojskowych przesyłkach specjalnych, chwalą politykę swego państwa i wodza, równocześnie wygrażając faszystom i zgniłemu Zachodowi. Wiara, że istnieje jakaś większość milcząca, wobec działań aparatu państwowego, obojętna lub wroga, nie ma żadnych racjonalnych podstaw.

Co więcej, nawet doświadczanie niedogodności, będące pośrednim wynikiem sankcji, przekłada się raczej na zwiększenie nieufności wobec Zachodu i konsolidację przy prezydencie. Rosjanie bardzo często nie są skłonni do głębszej refleksji, kreują się raczej na ofiary zachodniego świata. Mocnym przykładem jest tu przypadek kultowej, zawsze sceptycznej wobec władzy grupy Le-

ningrad, która w pierwszym wypuszczonym w świat po wybuchu wojny utworze opisuje... eksplozję zachodniej rusofobii. Ekscentryczny lider zespołu, Siergiej Sznurow, porównuje ją do antysemityzmu panującego w III Rzeszy.

Oczywiście nie brak dzielnie zgłaszających zdanie odrębne gwiazd rocka (trzeba tu wspomnieć o sprzeciwie wobec wojny takich grup jak DDT czy Nogu Svelo!), lecz to nie one są niestety głosem Rosji jako takiej, niezależnie od tego, jak bardzo chcielibyśmy w to wierzyć.

Najbardziej jednak absurdalny jest argument o braku wzorców jako uzasadnienie tkwienia w autorytarnym militarystycznym FSB. Rosjanie na Zachodzie się bawia, czasem w tę zabawę wplatając napaści na innych ludzi, agresywne demonstracje polityczne oraz zwykłe pijaństwa i demolki. Na żadne klasyczne, liberalne czy wolnościowe wzorce się nie otwierają, bo zwyczajnie ich nie potrzebują, traktując świat jako terytorium, choćby tylko symbolicznego, podboju. To oni czują się apostołami lepszej, wyższej i klasycznej cywilizacji. Prześiąknięcie Zachodem? Historia wiele razy weryfikowała podobne nadzieje, pokładane już nie w narodach jako takich, lecz dyktatorach, kształconych na Zachodzie, z Pol Potem

na czele. Przecież sam Putin miał okazję zobaczyć trochę inny świat, nawet będąc oficerem KGB jedynie w komunistycznej NRD, lecz przecież w ramach tej służby obserwując rozkład systemu i poprzedzając zjednoczenie Niemiec krótki karawał emocji.

Rusofilia elit PO a elektorat

Od naiwności wielokrotnie wcześniej prorosyjskiego Sikorskiego nie chce wprost odciąć się Donald Tusk, kwitujący wszystko słowami, że to nie jego współpracownik decyduje o wizach. Do Sikorskiego dołącza inna przygasa gwiazda Platformy Hanna Gronkiewicz-Waltz, powielając jego argumentację i deklarując na Twitterze: „Jestem przeciw zakazowi wydawania wiz Rosjanom, gdyż powinni widzieć, na czym polega demokracja, a nie nauczą się tego inaczej niż dzięki podróżom na Zachód”.

Widać jednak, że słowa Sikorskiego i Gronkiewicz-Waltz budzą duży sprzeciw również ich własnego elektoratu, dziś nastawionego mocno antyrosyjsko. Pojawia się również rozdźwięk na linii Sikorski-lewica. Jedną z głównych polemisk byłego szefa MSZ jest Anna Maria Żukowska. Gdy kończę pisać ten tekst, w opublikowanym na gorąco komentarzu dla „Wprost” Joanna Miziołek pisze o obojgu politykach jako „piątej kolumnie PiS” i wydaje się, że to całkiem trafne, choć na pewno przez nich samych niezamierzone oddanie potencjalnych skutków tej obrony rosyjskiego prawa do podróży.

Platforma uwielbia malować PiS w barwy kremłowskiego imperium, PiS z kolei bardzo chętnie przypomina wszelkie oznaki prorosyjskości PO, których zwłaszcza w latach 2010–2014 znaleźć można bez liku. Radosław Sikorski i Hanna Gronkiewicz-Waltz pospieszili jednak z całkiem świeżą dostawą. Niemiecka CDU pod nowym przywództwem pomału lecz się z rusofilii czasów Merkel, w Platformie jest to, jak widać, trudniejszy proces.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

23.08.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA
ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego gruntu, stanowiącego działkę ewidencyjną nr 2950/4 o powierzchni 0,5177 ha, obręb ewidencyjny 0003, 0003 Żagań, położoną w Żaganiu, powiat żagański, województwo lubuskie wraz z prawem własności posadowionej na niej zabudowy

Cena wywoławcza nieruchomości: 600 000,00 zł netto
Wadium: 60 000,00 zł Postąpienie: 6 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym (tel. 605-912-793). **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.09.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/423/2022** w terminie **do dnia 23.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego **do dnia (26.09.2022 r. godz. 14.00)** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/423/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 28.09.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż do dnia 23.09.2022 r.), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/423/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego ds. transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży: Tomasz Guzik, tel. 721 806 329, e-mail: tomasz.guzik@pkp.pl Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA
ZBYCIE:**

prawa własności lokalu usługowego nr B położonego w Gdyni przy ul. Śląskiej 33 o powierzchni użytkowej 50,30 m2 wraz z udziałem wynoszącym 5030/856852 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności działki nr 1461, o powierzchni 0,4701 ha, obręb 226201_1.0013 Działki Leśne

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z ogłaszającym nr tel. 601 257 138. Przedmiotowa nieruchomość objęta jest czynną umową najmu. Przy sprzedaży nieruchomości Nabywca wstąpi w prawa i obowiązki PKP S.A. jako Wynajmującego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 480 000,00 zł netto
Wadium: 48 000,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.2022 r. o godz.**

9.00 w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/432/2022** w terminie **do dnia 23.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca do dnia 10.12.2022 r. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 692 937. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA
ZBYCIE:**

prawa własności lokalu usługowego nr D położonego w Gdyni przy ul. Śląskiej 33 o powierzchni użytkowej 46,60 m2 wraz z udziałem wynoszącym 4660/856852 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności działki nr 1461, o powierzchni 0,4701 ha, obręb 226201_1.0013 Działki Leśne

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z ogłaszającym nr tel. 601 257 138. Przedmiotowa nieruchomość objęta jest czynną umową najmu. Przy sprzedaży nieruchomości Nabywca wstąpi w prawa i obowiązki PKP S.A. jako Wynajmującego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 450 000,00 zł netto
Wadium: 45 000,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/434/2022** w terminie **do dnia 23.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca do dnia 10.12.2022 r. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 692 937. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA
ZBYCIE:**

prawa własności lokalu usługowego nr C położonego w Gdyni przy ul. Śląskiej 33 o powierzchni użytkowej 36,60 m2 wraz z udziałem wynoszącym 3660/856852 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności działki nr 1461, o powierzchni 0,4701 ha, obręb 226201_1.0013 Działki Leśne

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z ogłaszającym nr tel. 601 257 138. Przedmiotowa nieruchomość objęta jest czynną umową najmu. Przy sprzedaży nieruchomości Nabywca wstąpi w prawa i obowiązki PKP S.A. jako Wynajmującego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 350 000,00 zł netto
Wadium: 35 000,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/433/2022** w terminie **do dnia 23.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca do dnia 10.12.2022 r. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 692 937. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA
ZBYCIE:**

1. **Nieruchomości lokalowej położonej w Trzemesznie przy ul. Dworcowej 10 (woj. wielkopolskie, pow. gnieźnieński, gm. Trzemeszno), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1, o pow. użytkowej 38,40 m2. Do lokalu przynależą piwnica o powierzchni 6,40 m2, strych o powierzchni 9,20 m2, w.c. o powierzchni 0,40 m2 i pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 3,80 m2. Z lokalem związany jest udział wynoszący 582/2236 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 17/14, o pow. 0,1317 ha, obręb 0001, Trzemeszno oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 65 000,00 zł netto
Wadium: 6 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. **Nieruchomości lokalowej położonej w Trzemesznie przy ul. Dworcowej 10 (woj. wielkopolskie, pow. gnieźnieński, gm. Trzemeszno), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3, o pow. użytkowej 38,40 m2. Do lokalu przynależą piwnica o powierzchni 6,20 m2, strych o powierzchni 10,1m2, WC o powierzchni 0,40 m2 i pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 3,80 m2. Z lokalem związany jest udział wynoszący 589/2236 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 17/14, o pow. 0,1317 ha, obręb 0001, Trzemeszno oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 67 000,00 zł netto
Wadium: 6 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. **Nieruchomości lokalowej położonej w Trzemesznie przy ul. Dworcowej 12 (woj. wielkopolskie, pow. gnieźnieński, gm. Trzemeszno), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 6, o pow. użytkowej 65,40 m2 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej – 654/4748 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 17/16, o pow. 0,1026 ha, obręb 0001, Trzemeszno oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.**

23.08.2022 r.

Cena wywoławcza nieruchomości: 109 000,00 zł netto
 Wadium: 10 900,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Nieruchomości lokalowej położonej w Damasławku przy ul. Kolejowej 5 (woj. wielkopolskie, powiat wągrowiecki, gmina Damasławek) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 32,70 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 18,00 m² oraz udziałem wynoszącym 507/3482 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 658/31 o powierzchni 0,1093 ha, obręb Damasławek oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Cena wywoławcza nieruchomości: 38 000,00 zł netto
 Wadium: 3 800,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargów można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. poz. 1-3 - 721 806 326, poz. 4- 609 334 662. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.09.2022 r. o godz. poz. 1-09:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4 – 12.30** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/428/2022, poz. 2- 1008/KNO/429/2022, poz. 3- 1008/KNO/430/2022, poz. 4- 1008/KNO/431/2022** w terminie **do dnia 23.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- złożenie oferty w terminie **do dnia 26.09.2022 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/428/2022, poz. 2- 1008/KNO/429/2022, poz. 3- 1008/KNO/430/2022, poz. 4- 1008/KNO/431/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 09:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4 – 12.30 dnia 28.09.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 23.09.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/428/2022, poz. 2- 1008/KNO/429/2022, poz. 3- 1008/KNO/430/2022, poz. 4- 1008/KNO/431/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Edyta Piłat, tel. 786 857 317, e-mail: edyta.pilat@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
 NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
 UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
 OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA
 ZBYCIE:**

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1A o pow. 54,2 m² położonego w Łagiewnikach przy ul. Kolejowej 3 wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej pow. 18,7 m² oraz udziałem w wysokości 6 350/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 453/11 AM-6, obręb 0003, Łagiewniki, o pow. 0,0674 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto
 Wadium: 9 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 13.09.2022 r. w godz. 10:00- 10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. tel. 601 307 281. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 27.09.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- wpłata wadium na kontowskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/427/2022** w terminie **do dnia 23.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- złożenie oferty w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 23.09.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/427/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 27.09.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

-nie później niż do dnia **20.09.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/427/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA
 NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE
 UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
 OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA
 ZBYCIE:**

1. Nieruchomości położonej w miejscowości Sadek, gm. Szydłowiec, pow. szydłowieckim, woj. mazowieckie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 836/7 o pow. 0,1838 ha obręb 0012 Sadek.

W celu zapewnienia dojazdu do zbywanej nieruchomości zostanie ustanowiona na prawie użytkowania wieczystego działki nr ew. 836/5 z obrębu 0012 Sadek, służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu na rzecz każdorazowego użytkownika wieczystego lub właściciela działki nr ew. 836/7 obręb 0012 Sadek za jednorazową odpłatnością z tytułu ustanowienia służebności w wysokości 1 045,00 zł netto. Wartość ustanowienia służebności nie została ujęta w cenie wywoławczej i zostanie doliczona do wylicytowanej ceny zbycia.

Cena wywoławcza nieruchomości: 7 500,00 zł netto
 Wadium: 750,00 zł Postąpienie: 100,00 zł

2. Nieruchomości położonej w miejscowości Sadek, gm. Szydłowiec, pow. szydłowieckim, woj. mazowieckim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 836/8 o pow. 0,1844 ha obręb 0012 Sadek.

W celu zapewnienia dojazdu do zbywanej nieruchomości zostanie ustanowiona na prawie użytkowania wieczystego działki nr ew. 836/5 z obrębu 0012 Sadek, służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu na rzecz każdorazowego użytkownika wieczystego lub właściciela działki nr ew. 836/8 obręb 0012 Sadek za jednorazową odpłatnością z tyt. ustanowienia służebności w wysokości 855,00 zł netto. Wartość ustanowienia służebności nie została ujęta w cenie wywoławczej i zostanie doliczona do wylicytowanej ceny zbycia.

Cena wywoławcza nieruchomości: 7 500,00 zł netto
 Wadium: 750,00 zł Postąpienie: 100,00 zł

3. Nieruchomości położonej w miejscowości Sadek, gm. Szydłowiec, pow. szydłowieckim, woj. mazowieckie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 836/9 o pow. 0,1852 ha obręb 0012 Sadek.

W celu zapewnienia dojazdu do zbywanej nieruchomości zostanie ustanowiona na prawie użytkowania wieczystego działki nr ew. 836/5 z obrębu 0012 Sadek, służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu na rzecz każdorazowego użytkownika wieczystego lub właściciela działki nr ew. 836/9 obręb 0012 Sadek za jednorazową odpłatnością z tytułu ustanowienia służebności w wysokości 689,00 zł netto. Wartość ustanowienia służebności nie została ujęta w cenie wywoławczej i zostanie doliczona do wylicytowanej ceny zbycia.

Cena wywoławcza nieruchomości: 7 500,00 zł netto
 Wadium: 750,00 zł Postąpienie: 100,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 29.09.2022 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 201. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym. **Warunkiem dopuszczenia oferenta do przetargu jest:**

- wpłata wadium w formie pieniężnej na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie zbycia nieruchomości z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/424/2022, poz. 2- 1010/KNO/425/2022, poz. 3- 1010/KNO/426/2022** w terminie **do dnia 26.09.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Ogłaszającego kwotą wadium. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.

- złożenie oferty w siedzibie Ogłaszającego do godz. 14:30 dnia 26.09.2022 r., w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/424/2022, poz. 2- 1010/KNO/425/2022, poz. 3- 1010/KNO/426/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00 dnia 29.09.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu zbycia nieruchomości, za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/424/2022, poz. 2- 1010/KNO/425/2022, poz. 3- 1010/KNO/426/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie zbycia nieruchomości, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Handlowy, tel. 601 140 786 e-mail: ewa.radko@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. mat. pras./d

„JACK REACHER: NIGDY NIE WRACAJ” \ Gdy major Susan Turner, kierująca jednostką dochodzeniową, w której przed laty pracował Jack Reacher (Tom Cruise), zostaje aresztowana za zdradę, Jack nie cofnie się przed niczym, by udowodnić jej niewinność.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (24) - serial 09:45 Komisarz Alex (25) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (279) - serial 11:30 Leśniczówka (580) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (87) - serial	06:55 Rodzinka.pl (160) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:30 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Złotopolscy (78) - serial 11:50 Złotopolscy (79) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Zranione ptaki (106) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (239) - serial	06:10 Ukryta prawda (1279) - serial 07:05 Tajemnice miłości (54) - serial 08:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 09:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1111) - serial 12:55 Tajemnice miłości (55) - serial 14:00 Ukryta prawda (1280) - serial 15:05 Ukryta prawda (1073) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (225) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (226) - serial 09:40 Sekrety rodziny (230) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1098) - serial 11:40 Gliniarze (301) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (954) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1080) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:45 W punkt 10:45 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 09:25 Rotmistrz Pilecki - przywrócenie pamięci 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (701) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Wojenne dziewczyny (41) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport	15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel (31) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Zakazany owoc (40) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (107) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2640) - serial 20:10 Skarbiec - dramat	16:10 Ten moment (15) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1112) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:15 Na Wspólnej (3476) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Ocean's Eleven: Rzykowna gra	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (584) - serial 17:40 Sekrety rodziny (290) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Jack Reacher: Nigdy nie wracaj - film sensacyjny, Chiny/USA 2016 22:45 Bez litości - film sensacyjny, USA 2014, wyk. Denzel Washington, Marton Csokas.	17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt	13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Gala operetkowa od Wiednia do Budapesztu 15:40 Warkocz królewny Wisły 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Chryste, ratuj! 16:50 Wakacje z Chopinem 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (579) - serial 21:05 Bolivar (62) - serial 22:00 Bolivar (63) - serial 22:50 Ekstradycja 2 (4) - serial 23:50 Ocaleni - reality show 00:55 Przebiegła gra - film sensacyjny, USA 2013 02:35 Wyrok za prawdę - dramat biograficzny, USA 2014	21:55 Gra Endera - film SF, USA 2013. Rok 2070. Ludzkość zagrożona inwazją obcych szkoli dzieci na kosmiczną elitę wojenną. Wśród nich jest wyjątkowo uzdolniony Ender. 00:00 Najbrzydszy samochód świata - film dok., Polska 2017 01:05 Miłość w Andaluzji - komedia romantyczna, Francja 2019	23:55 Kuba Wojewódzki - talk show 01:05 Zabójcza broń 2 (20) - serial. Policjant mający problemy z odnalezieniem się w rzeczywistości musi współpracować z detektywem, który ceni święty spokój.	01:40 Niezniszczalni 3 - film sensacyjny, Francja/Bułgaria/USA 2014	21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Na pomoc! 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Serce dla Ukrainy 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 22:55 Apokryfy 00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**EKSKLUZYWNY
MIESIĘCZNIK
Z NIEZALEŻNYM
SŁOWEM!**

Dostępny w kioskach
i punktach sprzedaży prasy!

W wygodnej prenumeracie
www.prenumerata.swsmedia.pl

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NIGDY NIE WRACAJ

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Nudny blef bandyty



W numerze 33/2022 polecamy Państwu tekst profesora Piotra Grochmalskiego „Cios Ukrainy w atomowe oszustwo Rosji”. Za każdym razem, gdy wojska rosyjskie grzęzną na Ukrainie i zaczynają doznawać spektakularnych porażek, Moskwa sięga po atomowy straszak. Tym razem po tym, jak systemy rakietowe HIMARS uszkodziły strategiczny most Antoniwski na Dnieprze, odcinając 15 tys. żołnierzy rosyjskich na prawym brzegu Dniepru, i rozbiły składy amunicji oraz logistykę wojsk okupacyjnych, Rosja zdecydowała się na wykorzystanie elektrowni atomowej w Zaporozżu jako tarczy ochronnej dla własnych instalacji rakietowych.



LICZBA DNIA

13 \ Tyle medali, w tym cztery złote, zdobyli polscy kajakarze na mistrzostwach Europy rozgrywanych w Monachium. Trzykrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła Anna Puławska, która triumfowała we wszystkich konkurencjach olimpijskich.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 23 SIERPNIA 2022

SPORT

19

LEKKOATLETYKA \ 14 medali Biał-Czerwonych! Najlepszy występ Polaków od 1966 r.

Dwa krążki w trzy kwadranse

W zakończonych w niedzielę mistrzostwach Europy w Monachium polscy lekkoatleci zdobyli 14 medali: trzy złote, sześć srebrnych i pięć brązowych. Biał-Czerwoni zajęli szóste miejsce w klasyfikacji medalowej, którą wygrali Niemcy (16 krążków, w tym siedem złotych).

Artur Szczepanik

W ostatnim dniu mistrzostw niebywałego wyczynu dokonała Pia Skrzyszowska. Najpierw została mistrzynią Europy w biegu na 100 ppł. W finale uzyskała czas 12,53 s.

Poprzednią polską mistrzynią Europy w biegu na 100 m ppł była Lucyna Langer-Kałek w 1982 r.

– Na rozgrzewce czułam się super. Bieg półfinałowy był bezpieczny i wiedziałam, że w finale trzeba będzie mieć więcej waleczności. Ruszyłam jak z procy, czułam, że idę mocno, chciałam to utrzymać i wygrałam – skomentowała Skrzyszowska.

Niesamowita Skrzyszowska

Skrzyszowska miała zdecydowanie najlepszą reakcję startową spośród wszystkich finalistek – 0,134 (dopuszczalna to 0,100 lub wolniejsza). Polka uzyskała wynik 12,53, gorszy jedynie o 0,02 s od jej rekordu życiowego. Srebrny medal zdobyła Luca Kozak, która ustanowiła rekord Węgier – 12,69. Brąz czasem 12,74 wywalczyła Szwajcarka Ditaji Kambundji.

45 minut później Skrzyszowska zdobyła drugi medal. Do indywidualnego złota dołożyła srebro w sztafecie 4x100 m, razem z Anną Kielbasińską, Marią Popowicz-Drapałą i Ewą Swobodą. Polki uzyskały wynik 42,61 s i o 0,07 s poprawiły rekord kraju, który 12 lat temu podczas mistrzostw Europy w Barcelonie ustanowił



Pia Skrzyszowska dokonała niebywałego wyczynu – zdobyła dwa medale w 45 min | fot. WOLFGANG RATTAY/Reuters/Forum

kwartet: Marika Popowicz, Daria Korczyńska, Marta Jeschke i Weronika Wedler.

– Nie trzymałam pałeczki sztafetowej od igrzysk olimpijskich w Tokio, więc wiedziałam, że to będzie wyzwanie. Dzisiaj oficjalnie dowiedziałam się, że biegnę w sztafecie. Początkowo odrzucałam tę myśl, bo chciałam skupić się na płotkach. Pytałam dziewczyny, w której ręce trzymamy pałeczkę i co krzyczymy, bo nawet nie wiedziałam... – mówiła z uśmiechem po biegu Skrzyszowska.

Niemiecka sztafeta 4x100 m triumfowała czasem 42,34 s. Włoszki wywalczyły brązowy medal wynikiem 42,84.

– Na tyle prób, ile biegałam sztafetę, pierwszy raz

wyszło i pierwszy raz jesteśmy z tego zadowoleni. Musiałyśmy trochę na to poczekać. Pobiłyśmy rekord Polski. Dalej to do mnie nie dociera, ale jest super – wyznała Swoboda.

Obcy element Kielbasińska

W sztafecie płotkarka Skrzyszowska nie była jedynym „obcym elementem” wśród sprinterek. Razem z nią pobiegła też Anna Kielbasińska, która w Monachium sięgnęła również po srebro w sztafecie 4x400 m i brąz na 400 m indywidualnie.

– Powiedziałyśmy sobie z trenerem, że albo bierzemy wszystko, albo nie bierzemy nic. Trzeba było o to walczyć. Nie ma ryzyka, nie ma zabawy. Kocham biegać

100 m i 4x100 m też. W tym sezonie jestem szybka, więc trzeba to było wykorzystać. Byłam po wszystkich ważnych dla siebie konkurencjach. Miałam dziś do wyboru wolny dzień albo walczyć o trzeci medal. Wiecie, co wybrałam... – skomentowała Kielbasińska.

Trener Jarosław Skrzyszowski jest głównym szkoleniowcem swojej córki Pii i trenerem wspomagającym Kielbasińskiej, której głównym opiekunem jest Laurent Meuwly.

– Nie liczyłem na to, że będę wracał z tych mistrzostw jako trener, który ma udział w pięciu medalach, bo Pia ma dwa, a Ania trzy. Jeśli chodzi o Pię, ten udział trenerski jest stuprocentowy, w przypadku Ani mniejszy,

ale cieszę się, że jestem jakąś częścią jej sukcesów. Liczba tych krążków jest dla mnie bardzo miłą niespodzianką. Ania i Pia od razu powiedziały, że chcą biegać. To było wielkie ryzyko, ale w sporcie często jest tak, że trzeba odwagi, bezczelności, fantazji. Pomysł wypalił świetnie – powiedział wzruszony Skrzyszowski.

Panowie nie chcieli być gorsi

Sprinterzy chcieli dorównać koleżankom. Biał-Czerwoni w składzie: Adrian Brzeziński, Przemysław Słowikowski, Patryk Wykrota i Dominik Kopeć w sztafecie 4x100 m zdobyli brązowe medale.

– Po eliminacjach zapowiadaliśmy, że jesteśmy bardzo mocni i możemy powalczyć o rekord Polski. Brązowy medal okraszony rekordem kraju to jest niesamowite uczucie. Kibice i cała otoczka są super. Jesteśmy megalomaniakami – powiedział Słowikowski.

Polacy aż o 0,16 s poprawili rekord kraju, który 10 lat temu podczas igrzysk olimpijskich w Londynie ustanowił kwartet w składzie: Kamil Masztak, Dariusz Kuć, Robert Kubaczyk i Kamil Kryński.

Polska zajęła szóste miejsce w klasyfikacji medalowej z dorobkiem 14 medali: trzech złotych, sześciu srebrnych i pięciu brązowych. Aż 12 było dziełem kobiet. To najlepszy występ w imprezie tej rangi od 1966 r., kiedy w Budapeszcie Biał-Czerwoni wywalczyli 15 medali, w tym siedem z najcenniejszego kruszcu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BS.6740.5.11.2022.TM

Siemiatycze 16.08.2022r.

OBWIESZCZENIE Starosty Siemiatyckiego

Zgodnie z art. 3 pkt 11, art. 33 ust. 1 pkt 5 i pkt 6 ustawy z dnia 3 października 2008r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2022r. poz. 1029, z dnia 16.05.2022r., z późniejszymi zmianami) oraz art. 10 i art. 49 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity z dnia 21.04.2021r., Dz. U. z 2021r., poz. 735 z późniejszymi zmianami)

zawiadamia się

o możliwości zapoznania się z wniesionym wnioskiem Green Bear Corporation Poland Sp. z o.o., ul. Franciszka Klimczaka 1A, 02-797 Warszawa z dnia 30.05.2022r., i aktami sprawy dotyczącymi wydania pozwolenia na budowę obejmującego: budowę farmy fotowoltaicznej Tymianka tj. elektrowni fotowoltaicznej Etap II obejmujący budowę stacji elektroenergetycznej GPO wraz z infrastrukturą towarzyszącą i komunikacyjną zlokalizowanej na działce o nr ewidencyjnej 50 położonej w obrębie ewidencyjnym Tymianka (0018) jednostce ewidencyjnej Nurzec Stacja (201007_2) oraz o możliwości zgłoszenia wniosków, ewentualnych zastrzeżeń i uwag odnośnie zebranych dowodów i materiałów w terminie 5 dni od daty doręczenia zawiadomienia w tut. Starostwie Powiatowym pok. nr 223. Jeżeli nie skorzysta Pan(i) z tego uprawnienia, po upływie wyznaczonego terminu zostanie podjęta decyzja w oparciu o dowody znajdujące się w aktach sprawy.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo,
publikacja ogłoszeń drobnych w Gazecie Polskiej Codziennie jest prosta i tania.
Wystarczy wysłać treść ogłoszenia
i proponowane terminy emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim
to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Zapraszamy do współpracy!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

STRAJKI TYLKO DLA KATARCZYKÓW

MUNDIAL 2022 \ W Katarze zatrzymano co najmniej 60 zagranicznych pracowników, którzy protestowali z powodu nieotrzymania wynagrodzenia za pracę przy przygotowaniu obiektów na MŚ, niektórzy zostali deportowani. Prawo do tworzenia związków zawodowych jest dostępne tylko dla Katarczyków, podobnie jak prawo do zgromadzeń.

LA LIGA \ Robert Lewandowski uczcił swoje 34. urodziny, zdobywając dwie bramki i notując asystę w wyjazdowym meczu Barcelony z Realem Sociedad

Pierwszy raz w pierwszej minucie

Obchodzący w niedzielę 34. urodziny Robert Lewandowski strzelił dwa gole dla Barcelony – swoje pierwsze w hiszpańskiej ekstraklasie. Jego zespół w 2. kolejce pokonał w niedzielny wieczór na wyjeździe Real Sociedad San Sebastian 4:1. Do tego „Lewy” dołożył jeszcze efektowną asystę przy голу Ansu Fatiego.

Artur Szczepanik

Jestem na pewno zadowolony i dumny. Ze zwycięstwa i oczywiście z pierwszych bramek dla Barcelony. To świetne uczucie. W pierwszej połowie nie wszystko wyglądało idealnie, ale w drugiej wrzuciliśmy drugi bieg i stworzyliśmy znacznie więcej sytuacji. Mielśmy radość ze strzelanych goli – przyznał Lewandowski po meczu w rozmowie z Eleven Sports.

Hiszpanie od razu nadali mu nowy przydomek, zmieniając jego nazwisko na „LewanDOSki” – „dos” to po hiszpańsku „dwa”, czyli liczba goli strzelonych przez Polaka w dru-

gim oficjalnym spotkaniu w Primera División.

– Jeśli chodzi o pierwszą bramkę, to nigdy jeszcze nie strzeliłem gola w pierwszej minucie. Tego brakowało – dodał. Jak przyznał, dedykuje bramki swojemu nieżyjącemu tacie.

Lewandowski trafił do siatki już w 45. s spotkania, otwierając wynik, a także w 68. min – wówczas na 3:1.

Przy pierwszym голу polski napastnik otrzymał podanie od biegnącego lewą stroną 18-letniego Alejandro Balde i trafił do siatki z około sześciu metrów.

„W swoje 34. urodziny Lewandowski świętował bramkę z wyciągniętymi ramionami, a po chwili razem z kole-

gami z drużyny” – napisała agencja DPA, nazywając doświadczonego napastnika „polskim łowcą rekordów”.

Już w szóstej minucie gospodarze jednak wyrównali – bramkę zdobył reprezentant Szwecji Alexander Isak.

Na kolejną szansę Lewandowski czekał prawie całą pierwszą połowę. W doliczonym do niej czasie (45+3) wyskoczył wysoko i popisał się mocnym strzałem głową, lecz bramkarz ekipy z San Sebastian nie dał się zaskoczyć.

Gospodarze często w tej części meczu zagrażali bramce Barcelony, ale świetnie między słupkami spisywał się Marc-André ter Stegen. W 45. min Niemiec w niesamowity sposób obro-

nił płaski strzał doświadczonego Davida Silvy.

W drugiej połowie Barcelona systematycznie uzyskiwała coraz większą przewagę, a przełomowym momentem okazało się wejście w 64. min na boisko Ansu Fatiego – niezwykle utalentowanego 19-letniego piłkarza, ale trapionego kontuzjami.

Już dwie minuty po swoim wejściu Fati popisał się efektownym podaniem, po którym Francuz Ousmane Dembélé strzelił gola, wykorzystując dogodną okazję (piłka wleciała do bramki obok słupka).

W 68. min było już 3:1 dla gości. Znów w akcję zamieszany był Fati, a wykończył ją precyzyjnym, pewnym

strzałem z około siedmiu metrów Lewandowski.

11 min później role się odwróciły. Tym razem to polski napastnik miał duży udział przy голу Fatiego, choć część źródeł nie zapisała tego jako asysty Lewandowskiego.

Gospodarze, tak aktywni w pierwszej połowie, w drugiej wyraźnie opadli z sił i nie byli w stanie odpowiadać na kolejne ciosy Katalończyków.

Polski napastnik wzmocnił Barcelonę w lipcu, przeszedłszy z Bayernu Monachium, w którym występował od 2014 r.

Przed tygodniem Katalończycy zremisowali w 1. kolejce u siebie z Rayo Vallecano 0:0.



„LewanDOSki” w drugim swoim meczu w Barcelonie zdobył pierwsze bramki dla Katalończyków fot. Ricardo Larreina/Zuma Press/Forum

KRZYŻÓWKA

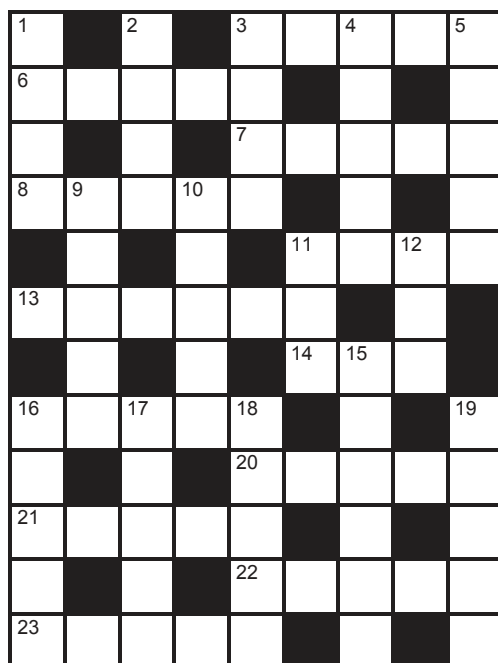
POZIOMO

- turecka potrawa
- cielęce na talerzu
- głos Jana Kiepury
- śnieżna wydma
- honorowa w teatrze
- koncertowa lub ślimaka
- owocowy laszek
- walizka podróżna
- niejeden na Wawelu
- do dezynfekcji wody
- wnęka w ścianie
- japońska szermierka

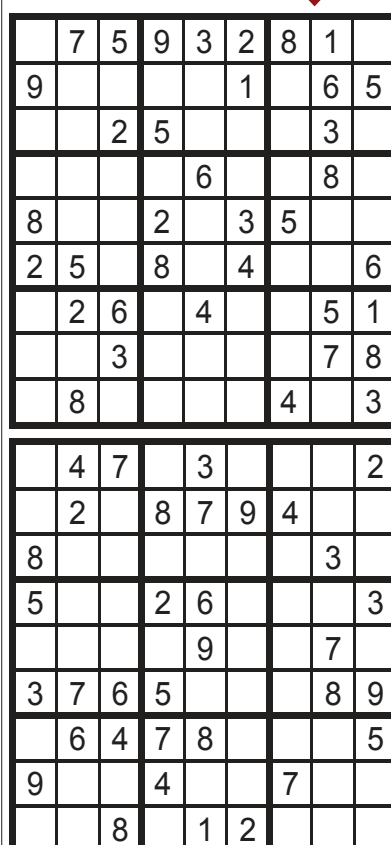
PIONOWO

- harcerski biwak
- kanon moralny
- ogon lisa
- gra z numerkami
- pioruny i grzmoty
- wyspa na Morzu Karaibskim
- włoski placek
- liściasty lub iglasty

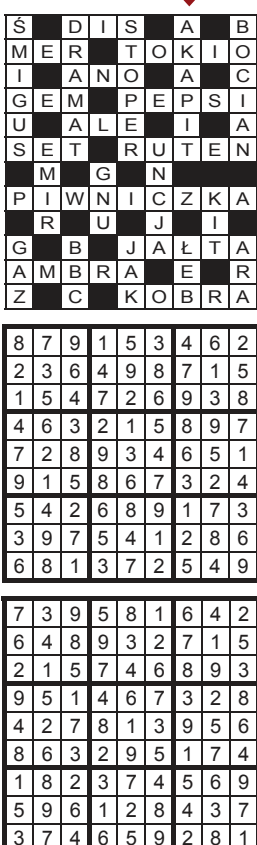
- wyznawca judaizmu
- owłosiony owoc
- kołderka niemowlaka
- 3,8 litra
- do mielenia ziarna
- tak chodzi rak



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Wtorek
23/08/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI ALARM PRZECIWPOWODZIOWY

Żywioł wody znow groźny

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski poinformował o sytuacji powodziowej i o udzielanej pomocy | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Stany alarmowe zostały przekroczone w poniedziałek rano na czterech wodowskazach – na Ślęży, Czarnej Wodzie i Bystrzycy – poinformował wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski.

Janusz Wolniak

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski poinformował, że stany alarmowe przekroczone są na czterech wodowskazach – na rzekach Śleża, Czarna Wodza i Bystrzyca. – W dwóch miejscach – w Borowie na rzece Śleża i na Czarnej Wodzie – przekroczenia stanów alarmowych są istotne – mówił wojewoda.

Dodał, że trudna sytuacja hydrologiczna dotyczy obszarów, gdzie w niedzielę interweniowały służby. To – jak mówił Obremski – miejscowości Szczepanów, Strzelce czy Wiry w gminie Marcinowice oraz miejscowości w gminie Sobótka. – W niedzielę rano było też dużo problemów po opadach deszczu w powiecie dzierżoniowskim – mówił Obremski. Dodał, że lokalnie sytuacja jest trudna.

– Po południu mają ustać opady deszczu, które są dużo

\\ – Mamy straty w gospodarstwach domowych i rolnych. Dotyczy to powiatów dzierżoniowskiego, świdnickiego i wrocławskiego – poinformował wojewoda \\

mniej niż dzień wcześniej, a zatem sytuacja powinna się normować – mówił wojewoda.

W związku z przekroczeniem stanów alarmowych na trzech rzekach w gminie Marcinowice na Dolnym Śląsku ogłoszono w niedzielę alarm przeciwpowodziowy. Tam była najbardziej dramatyczna sytuacja.

W niedzielę przekroczenie stanów alarmowych notowane było na rzece Czarna Woda, w górnym biegu Bystrzycy przed zbiornikiem wodnym

w Mietkowie oraz na rzece Strzegomce.

Czarna Woda wystąpiła z wałów, dlatego też w niedzielę zamknięto kilka dróg wewnętrznych w miejscowościach: Zembrzydów, Wiry, Wirki, Mysłaków, Kątki. W gminie Marcinowice kilkadziesiąt gospodarstw zostało podtopionych.

– Po południu sytuacja zaczęła się stabilizować. Najgorzej było w trzech powiatach, gdzie były podtopienia. Mamy straty w gospodarstwach domowych i rolnych. Dotyczy to powiatów dzierżoniowskiego, świdnickiego i wrocławskiego – poinformował wojewoda.

W związku z obfitymi opadami podtopienia wielu ulic nastąpiły też we Wrocławiu i w Legnicy.

Wojewoda poinformował też, że osobom poszkodowanym zostanie udzielona natychmiastowa pomoc do 6 tys. zł. W ciągu dwóch dni od wpłynięcia wniosku pieniądze mają wpłynąć na konto.

– Obostrzenia, które zostały wprowadzone na Odrze, nadal obowiązują, a być może będą zniesione na najbliższy weekend – dodał wojewoda.

GRANICA

Zatrzymanie siedmiu nielegalnych imigrantów

Strażnicy graniczni ze Zgorzelca na Dolnym Śląsku zatrzymali dwóch młodych Ukraińców, którzy w osobowym aucie próbowali przemycić do Niemiec cudzoziemców z Iraku i Iranu. Ci, którzy nie zmieścili się na tylnym siedzeniu, jechali w bagażniku.

– Uwagę funkcjonariuszy zwróciło nadmierne obciążenie auta. Podczas kontroli okazało się, że kierowcą bmw jest 21-letni obywatel Ukrainy, a pasażerem jego 19-letni rodak. Okazało się również, że na tylnym siedzeniu oraz w bagażniku podróżuje siedem kolejnych osób.

Cudzoziemcy nie posiadali przy sobie żadnych dokumentów po-

twierdzających ich tożsamość i obywatelstwo. Pięciu z nich podawało się za obywateli Iraku, dwóch pozostałych twierdziło, że pochodzi z Iranu.

– Cała grupa została zatrzymana. Obywatele Ukrainy usłyszeli zarzut pomocnictwa w niezgodnym z prawem przekraczaniu granicy państwowej i przyznali się, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zabrali z granicy białorusko-litewskiej siedem osób.

Obywatele Ukrainy dobrowolnie poddali się karze roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

.....

(jw/PAP)





STRAŻACY WRÓCILI Z MISJI WE FRANCJI

ZGORZELEC \ Polska grupa ratownicza, która przez ostatni tydzień gasiła pożary lasów we Francji, dojechała do Zgorzelca. Wiceminister Grodecki, który witał strażaków wraz z komendantem głównym PSP gen. brygadierem Andrzejem Bartkowiakiem, dziękował im i gratulował kolejnej zakończonej sukcesem misji. W grupie ratowniczej było 146 strażaków i 49 samochodów gaśniczych z województw zachodniopomorskiego oraz dolnośląskiego.

foto: mat. pras./d

MIKROGRANTY

Można zrealizować kilkadziesiąt projektów

Osiedlowe spacer historyczne, wieczorki literackie, międzypokoleniowe spotkania z rękodziełem, a może cykl ekologicznych warsztatów na podwórku? Wrocławski Instytut Kultury wraz z Fundacją Umbrella ogłaszają harmonogram konsultacji i od 1 września zapraszają do udziału w ostatnim w tym roku naborze do mikrograntów!

Janusz Wolniak

Poszukiwanie propozycji na nowe osiedlowe projekty w nadchodzącej odsłonie mikrograntów potrwa od 1 do 15 września. Przez dwa tygodnie będzie można przesłać pomysły działań z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej, edukacji, związanych z wszystkimi dziedzinami sztuki oraz innych o charakterze kulturotwórczym – najważniejsze, by propozycje angażowały do wspólnego działania mieszkańców i mieszkanki najbliższej okolicy!

Jak co roku istotnym elementem wrześniowego naboru jest czas. – Zbliżający się nabór nazywamy ekspresowym, ponie-

waż na realizację pomysłów jesienią będziemy mieć mało czasu – od ogłoszenia wyników naboru na początku października do ostatniego dnia na zakończenie projektów miną tylko nieco ponad dwa miesiące! Warto więc od razu przygotować się do dość szybkiego działania – tłumaczą organizatorzy naboru.

Warto również pamiętać, by zgłaszane do naboru propozycje zachęcały do wspólnego działania lokalne społeczności i pomagały w zacieśnianiu sąsiedzkich relacji. Obok jesiennych spotkań na żywo wciąż będzie można przeprowadzać działania w sieci i organizować wydarzenia hybrydowe //

Warto również pamiętać, by zgłaszane do naboru propozycje zachęcały do wspólnego działania lokalne społeczności i pomagały w zacieśnianiu sąsiedzkich relacji. Obok jesiennych spotkań na żywo wciąż będzie można przeprowadzać działania w sieci i organizować wydarzenia hybrydowe. Projekty muszą być realizowane w głównej mierze na tere-

nie Wrocławia, jednak w naborze mogą wziąć udział również wrocławianie i wrocławianki bez stałego meldunku w mieście. Daje to możliwość uczestnictwa osobom z doświadczeniem migranckim czy uchodźczym.

Nabór do mikrograntów niezmiennie podzielony jest na trzy ścieżki: dla osób fizycznych (również tych prowadzących działalność gospodarczą) i grup nieformalnych, dla grup młodzieżowych, czyli osób od 13. do 21. roku życia, a także dla organizacji pozarządowych działających do pięciu lat oraz starszych, których przychód za ostatni zamknięty rok obrotowy nie przekroczył 3 tys. zł brutto.

Wybrane projekty otrzymają wsparcie finansowe (od 1 do 10 tys. zł brutto w zależności od ścieżki), a także pomoc organizacyjną, promocyjną, administracyjną i logistyczną. Jak zgłosić swoją propozycję? Wystarczy wypełnić specjalny formularz, który od 1 do 15 września dostępny będzie na stronie www.wroclaw.pl/mikrogranty.

Osoby, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z programem lub chcą odświeżyć swoją wiedzę, jeszcze przed startem naboru mogą wziąć udział

w spotkaniach informacyjnych organizowanych zarówno online, jak i na żywo. W sieci zaplanowano trzy transmisje – pierwsze z nich poświęcone ścieżce dla osób fizycznych i grup nieformalnych będzie transmitowane 23 sierpnia.



W Parku Na Špici w Pardubicach (Czechy) odbyło się coroczne wydarzenie promocyjne Programu V-A Republika Czeska – Polska zwane Wydarzeniem Rocznym. Główną atrakcją związaną z programem jest konkurs dotyczący projektów wspieranych w ramach programu polsko-czeskiej współpracy transgranicznej.

WSPÓŁPRACA REGIONÓW



Wydarzenie sportowe i kulturalne

W Parku Na Špici w Pardubicach (Czechy) odbyło się coroczne wydarzenie promocyjne Programu V-A Republika Czeska – Polska zwane Wydarzeniem Rocznym. Główną atrakcją związaną z programem jest konkurs dotyczący projektów wspieranych w ramach programu polsko-czeskiej współpracy transgranicznej.

Wokół parku rozmieszczono 15 plakatów, na których zaprezentowano program oraz 14 projektów związanych z różnorodnymi atrakcjami turystycznymi. Podczas wydarzenia prezentowane były m.in. projekty z udziałem partnerów z województwa dolnośląskiego. Uczestnicy

mogli m.in. obejrzeć wystawę oraz otrzymać teczkę z materiałami dotyczącymi najważniejszych i najbardziej inspirowanych projektów realizowanych w regionie. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się materiały opracowane w ramach projektów dotyczących walorów turystycznych pogranicza polsko-czeskiego, w tym promujące wybrane atrakcje turystyczne obejmujące: historyczne miasta, zamki i pałace, zabytki sakralne, zabytki techniki i militarne, muzea i galerie, atrakcje przyrodnicze, turystykę aktywną oraz imprezy kulturalne i społeczne.

..... (jw/UMD)

UROKI DOLNEGO ŚLĄSKA

Miasto wśród sadów, lasów, pól i Kocich Gór

Powszechnie przyjęło się, że najwięcej atrakcji turystycznych można spotkać w południowej części Dolnego Śląska. Zaprzeczeniem tej tezy jest Trzebnica położona 25 km na północ od Wrocławia.

Janusz Wolniak

To niespełna 13-tysięczne miasteczko z niezwykle bogatą historią stanowi znakomite miejsce na jednodniowy wypad, ale też może być bazą do kilkudniowego letniego wypoczynku. Już podróżując z Wrocławia drogą krajową nr 5, warto zatrzymać się w niedalekim Wysokim Kościele, skąd przy dobrej pogodzie rozpościera się doskonały widok na stolicę Dolnego Śląska, górę Ślężę, a nawet odległe o 100 km pasma Sudetów z górującym nad nimi szczytem Śnieżki. Trzebnica wita podróżnych malowniczym położeniem w samym sercu Gór Kocich oraz piękną bazyliką i zarazem sanktuarium św. Jadwigi, będącym miejscem spoczynku piastow-

skiego księcia Henryka Brodatego i jego żony Jadwigi Śląskiej.

Poznając uroki Trzebny, warto wybrać się na spacer po Lesie Bukowym, do którego droga wiedzie wśród malowniczych stawów. Dodatkową atrakcją są zbudowane tam tętnie solankowe. W drodze na szczyt Winnej Góry zwanej też Kociakiem warto odwiedzić malowniczo położony kościółek parafii Czternastu św. Wspomożycieli, a turyści z duszą odkrywcy chętnie podążą położonym nieopodal niewielkim parkiem archeologicznym ze ścieżką dydaktyczną. W okolicy stawów znajduje się kameralny aquapark z krytym i odkrytym basenem, ze zjeżdżalnią oraz z leczniczą sauną.

Lecznicze właściwości tu-tejszych wód znane były już

Trzebnica jest doskonałym miejscem wypadu nad największy w Europie kompleks stawów rybnych znajdujący się właśnie na Dolnym Śląsku.

Po półgodzinnej podróży drogą krajową nr 15 dotrzemy nad Stawy Milickie składające się z ponad 300 zbiorników //



WODA WE WROCŁAWIU ZDATNA DO SPOŻYCIA

MPWiK \ Woda, którą uzdatniamy, pobierana jest z Oławy i Nysy Kłodzkiej, a nie z Odry. Zanim trafi do kranów, przechodzi 10 procesów oczyszczania, a laboratorium w ciągu roku pobiera 10 tys. próbek i wykonuje 100 tys. analiz – uspokaja MPWiK.

fot. mat. pras./d



CHCIAŁ PRZEKUPIĆ FUNKCJONARIUSZY

POLICJA \ Mundurowi we Wrocławiu zatrzymali mężczyznę podejrzanego o prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości. 32-latek, chcąc uniknąć odpowiedzialności, zaproponował funkcjonariuszom łapówkę 2 tys. zł. Zatrzymany usłyszał już zarzuty.

fot. mat. pras./d



Poszukiwanie propozycji na nowe osiedlowe projekty w nadchodzącej odsłonie mikrograntów potrwa od 1 do 15 września

| fot. UMW/d

Dzień później, 24 sierpnia, będzie można dowiedzieć się więcej o mikrograntach NGO. Z ko-

lei o szczegółach mikrograntów młodzieżowych będzie można posłuchać 25 sierpnia. Każde spotkanie transmitowane będzie na facebookowym profilu mikrograntów od godz. 17.30.

Jeszcze w sierpniu będzie można wziąć udział w spo-

tkaniu informacyjnym na żywo. O szczegółach każdej ze ścieżek koordynatorzy opowiedzą 30 sierpnia od godz. 17.30 w Centrum Sektor 3 (ul. Legnicka 65) – udział jest bezpłatny i nie trzeba się rejestrować.



Bazylika i sanktuarium św. Jadwigi są centralnym punktem licznych pielgrzymek zmierzających do Trzebnicy z różnych stron Polski | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

w okresie średniowiecza, jednak prawdziwa uzdrowiskowa kariera Trzebnicy sięga XIX w., kiedy to odkryto źródła wody mineralnej, a nieco później także pokłady leczniczej borowiny. W kompleksie uzdrowiskowym oferującym kąpiele błotne, kąpiele w wywarze z igieł sosnowych, natryski i bicz wodne leczono m.in. choroby reumatyczne i dróg oddechowych. Wodę o właściwościach leczniczych doprowadzano z pobliskich źródeł: Jadwigi, Królewskiego oraz Kwaśnego. Średniowiecze to także początek rozwoju sadownictwa

na okolicznych wystawionych na promienie słoneczne wzgórzach. Znakomity klimat na przestrzeni wieków sprzyjał uprawom lnu, tytoniu oraz liczным winoroślom, z których wytwarzano wino konkurujące nawet z tym sprowadzanym z południa Europy. O silnych tradycjach rolniczych i sadowniczych regionu może świadczyć wizerunek żniwiarki z grabiami i snopkiem zboża na notgeldzie (pieniądzu zastępczym) o nominale 25 fenigów, jaki wyemitowano w Trzebnicy w latach 20. XX w. W jego rogu znajduje się

fragment jabłoni z dorodnymi owocami.

Kiedy nasycimy się urokami Trzebnicy, warto wybrać się na spacer po powstałych zgodnie z założeniami miasta-ogrodu niedalekich Obornikach Śląskich. W okolicy warto też zwiedzić klasztor cysterski w Bagni i zobaczyć pałace w Wielkiej Lipie oraz Brzeźnie. Wzgórza Trzebnickie są także doskonałym terenem dla miłośników dwóch kółek, a celem obowiązkowej rowerowej wycieczki jest wawóz lessowy położony wzdłuż drogi gruntowej prowadzącej z Taczowa Małego do Pierwoszowa.

Trzebnica jest także doskonałym miejscem wypadu nad największy w Europie kompleks stawów rybnych znajdujący się na Dolnym Śląsku. Po półgodzinnej podróży drogą krajową nr 15 dotrzemy nad Stawy Milickie składające się z ponad 300 zbiorników, z których największe rozmiarami nie ustępują jeziorom. Ich powierzchnia wynosi 7,5 tys. ha lustra wody, a gospodarka rybna prowadzona jest tam od ponad ośmiu wieków. To niekwestionowane królestwo karpia i jednocześnie rezerwat z największym w Polsce ptasim rajem. Naliczono ich tam ok. 300 gatunków.

O TYM I OWYM

KLUB MUZYKI I LITERATURY

Wieczór pieśni i arii



fot. mat. pras./d

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na „Wieczór pieśni i arii”, w którym wystąpią Daria Stachowicz – sopran, Anna Kopytko – mezzosopran, Katarzyna Neugebauer – fortepian. Daria Stachowicz to absolwentka Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu w klasie śpiewu solowego prof. Danuty Paziuk-Zipser oraz dr hab. Aleksandry Kubas-Kruk. Jest m.in. laureatką III nagrody VII Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Rudolfa Petraka w Żilinie w Słowacji w październiku 2021 r. Obecnie koncertuje, prowadzi działalność pedagogiczną w zakresie nauczania śpiewu solowego oraz organizuje kursy wokalne.

Anna Kopytko warsztat wokalny doskonaliła w klasie wokalne Ewy Filipowicz-Kosińskiej

w Akademii Sztuki w Szczecinie. W ubiegłym roku ukończyła studia magisterskie w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi w klasie prof. Beaty Zawadzkiej-Kłos. Artystka występowała w kraju i za granicą, w Szwajcarii, Niemczech, na Słowacji i w Słowenii. Obecnie organizuje koncerty i współpracuje z wieloma artystami na Dolnym Śląsku.

A Katarzyna Neugebauer to pianistka urodzona w Poznaniu, od ponad dekady związana z wrocławskim środowiskiem muzycznym, gdzie w 2007 ukończyła Akademię Muzyczną i od tego roku pracuje jako akompaniator we wrocławskiej Akademii Muzycznej.

Wrocław, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, 23 sierpnia, godz. 19, wstęp wolny

HALA STULECIA

Otwarte Mistrzostwa Świata w Brydżu Sportowym



fot. mat. pras./d

Po raz drugi we Wrocławiu odbywa się Turniej World Bridge Series Wrocław 2022 – Otwarte Mistrzostwa Świata w Brydżu Sportowym. Wydarzenie najwyższej sportowej rangi zgromadziło blisko 2 tys. zawodników i zawodniczek z całego świata, a do stolicy Dolnego Śląska zawiązała pierwsza dziesiątka światowego rankingu. Zawody rozpoczęły się w miniony weekend i potrwać do 3 września 2022 r. Oprócz najlepszych zawodników z całego świata w mistrzostwach mogą wziąć udział także miłośnicy tej dyscypliny. Tur-

niej World Bridge Series jest imprezą sportową obejmującą wszystkie najważniejsze konkurencje. Rozegranych zostanie osiem turniejów – po cztery drużyny (od 4 do 6 zawodników w drużynie) oraz par: open, kobiet, seniorów (powyżej 63 lat) i mikstów. Sportowcy spotkają się na terenie Hali Stulecia we Wrocławiu. Jest to tym bardziej ważne sportowe wydarzenie, że rywalizacja o medale WBS jest równoznaczna z rywalizacją o tytuły mistrzów świata w brydżu sportowym.

Wrocław, Hala Stulecia, World Bridge Series, do 3 września



LICZNA REPREZENTACJA WAŁBRZYSZAN

ZAPASY \ Słubice i Kostrzyn będą w tym tygodniu stolicą polskich młodzieżowych zapasów. Przez kilka dni w tych ośrodkach będą rozgrywane mistrzostwa LZS w zapasach we wszystkich stylach. Licznie na imprezę jadą wałbrzyskanie z ZLKS Zagłębie i UZLKS Victoria. Wezmą udział w mistrzostwach młodzieżowców, juniorów, kadetów i młodziczek.

fol. Fighters.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Maurides Junior z Radomiaka Radom (z lewej) i Bartosz Kopacz z Zagłębia Lubin (z prawej) i podczas meczu 6. kolejki piłkarskiej Ekstraklasy
| fot. Sebastian Borowski/PAP

Zagłębie bez punktów

Zagłębie Lubin przegrało na swoim boisku 0:1 z Radomiakiem Radom. Była to druga porażka Dolnoślązaków w tym sezonie.

Bartłomiej Górski

W pierwszej połowie gra była wyrównana i niewiele było sytuacji podbramkowych. Pierwsza już w 3. min stworzyli gospodarze, ale po strzale Filipa Starzyńskiego sprzed pola karnego piłka odbiła się od poprzeczki. Na kolejną trzeba było czekać do 31. min, gdy po dośrodkowaniu Łukasza Łakomego w polu karnym Radomiaka świetnie wszedł między obrońców Arkadiusz Woźniak, ale strzałem z 10 m z pierwszej piłki nie zdołał zaskoczyć ustawionego na środku bramki Filipa Majchrowicza. W 45. min najpierw w polu karnym gości Martin Doleżał nie sięgnął piłki wrzuconej przed bramkę przez Łakomego, a po wybiegu futbolówki przez obrońcę w opałach znalazł się zbyt daleko wysunięty z bramki Kacper Bieszczad, lecz Maurides nie zdołał oddać celnego strzału i do przerwy był remis 0:0.

Na drugą połowę oba zespoły wyszły bez zmian w składach i Zagłębie od razu ruszyło do natarcia. W 51. min Łakomy wrzucił piłkę przed bramkę, Bartosz Kopacz zgrał ją głową do Kacpra Chodiny, ale ubiegł go Mateusz Cichoński, który zdołał wybić piłkę. Potem inicjatywę przejęli goście i w 58. min Bieszczad musiał sparować na róg piłkę uderzoną z lewej strony przez Leandro. A w 60. min

najlepszą okazję dla Radomiaka zaprzepaścił Luis Machado, który z 8 m posłał piłkę nad bramką. W 62. min trener Zagłębia dokonał dwóch zmian: w miejsce Filipa Starzyńskiego i Kacpra Chodiny wprowadził do gry Koko Hinochio i Tornike Gaprindaszwillę. Lubinianie oddalili grę od własnej bramki i znów zaczęli atakować. Ale w 76. min po wyrzucie z autu piłka przeleciała przez szerokość bramki Zagłębia wprost na głowę Raphaella Rossiego, który strzałem głową zaskoczył Bieszczadę i dał Radomiakowi prowadzenie. Lubinianie szukali okazji do wyrównania, ale goście umiejętnie się bronili. W końcówce dwie szanse miał Gaprindaszwilli, ale najpierw jego strzał zablokował Majchrowicz, a potem głową przeniósł piłkę nad poprzeczką i mecz zakończył się skromnym zwycięstwem Radomiaka 1:0.

– Na pewno jestem mocno rozczarowany wynikiem tego spotkania. Nie odzwierciedla on tego, co się działo na boisku. Ta bramka zadecydowała o tym, że zostajemy bez punktów. Nie oznacza to jednak, że wszystko było złe, bo były również dobre momenty, jak chociażby poprzeczka Starzyńskiego czy strzał Woźniaka po dłuższym ataku. Zabrakło nam konkretów w postaci bramek – powiedział trener Piotr Stokowiec.

0:1
Zagłębie
Lubin
– Radomiak
Radom

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Dobra inauguracja

Skutecznie i bez problemów swoje rozgrywki rozpoczęli wałbrzyscy futboliści amerykańscy. Na stadionie w Starych Bogaczowicach Miners w pierwszym meczu sezonu 2022 PFL9 rozbili Renegades Świdnica 6:2:0. Wałbrzyskanie już do przerwy mieli pełną kontrolę nad spotkaniem, prowadząc 3:0. W drugim meczu naszej grupy Wilki Łódzkie pokonały debutanta w tych rozgrywkach Sieradz Warriors 4:0. Po pierwszej kolejce w tabeli grupy C prowadzi Wałbrzych przed Łodzią, a dalej są Sieradz i Świdnica. Kolejne spotkanie Miners zagrają dopiero 11 września i ponownie jako gospodarze podejmą Wilki Łódzkie.

KOSZYKÓWKA

Wygrana na koniec

Polska reprezentacja wygrała swój ostatni mecz na turnieju w Stambule, pokonując Gruzję 87:76 (40:41). Aleksander Balcerowski znowu zaliczył dwucyfrowy dorobek, zdobywając 12 pkt. Serię meczów towarzyszących Polska kończy więc z bilansem 2-3. Teraz czas na preeliminacje do Eurobasketu. W czwartek 25 sierpnia nasi grają z Chorwacją w Warszawie, a trzy dni później na wyjeździe zmierzą się z Austrią.

(bg)

ŻUŻEL



Pierwsze spotkanie przegrane

Pierwszy mecz fazy ćwierćfinałowej pomiędzy Sparta Wrocław a Włókniarzem Częstochowa za nami. Rozegranie meczu na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu stało pod znakiem zapytania z powodu silnych opadów deszczu, jednak dzięki zastosowaniu plandecki zabezpieczającej nawierzchnię udało się bez większych problemów rozegrać spotkanie.

Od mocnego uderzenia mecz rozpoczęli goście z Częstochowy, którzy wygrali pierwsze dwa biegi. W trzecim wyścigu jednak najlepiej ze startu ruszyła para Janowski – Woffinden, która do mety nie oddała prowadzenia, zmniejszając starty do drużyny gości. Pierwsza seria startów zakończyła się minimalnym prowadzeniem Włókniarza Częstochowa. Dalsza część spotkania przebiegała remisowo. Ponownie z bardzo dobrej strony w meczu prezentowali się Maciej Janowski, Daniel Bewley oraz Tai Woffinden. Przed biegiem nominowanymi na sześciopunktowe prowadzenie znów wysunęła się drużyna gości. W wyścigu czternastym para Janowski – Bewley najlepiej wystartowała, nie oddając podwójnego prowadzenia do mety, tym samym zmniejszając straty do dwóch punktów. W ostatnim biegu dnia niestety wrocławianie dojechali za plecami Kacpra Worony, co oznaczało, że na mecz rewanżowy Sparta będą jechać do Częstochowy z dwupunktową stratą do odrobienia.

(bg)

Wtorek
23/08/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl



BILANS WYPADKÓW NIE ŻYJE ROWERZYSTA, STARANOWANE NAGROBK

Feralny poniedziałek

W Bielsku przy ul. Drobińskiej karetka pogotowia wypadła z drogi i wjechała w mur cmentarza, taranując kilka nagrobków | fot. Facebook/d

Pomimo że niedawno podawaliśmy, że w Warszawie według policyjnych statystyk do największej liczby wypadków drogowych dochodzi w czwartki, to ostatni poniedziałek wcale do najbezpieczniejszych nie należał. W Warszawie doszło do śmiertelnego wypadku z udziałem tramwaju i rowerzysty. Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło również w Bielsku koło Płocka.

Natalia Karcz-Kaczowska

Wczorajsze przedpołudnie okazało się tragiczne, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo na drodze, m.in. dla rowerzysty z Warszawy. Rano na stołecznej Woli doszło do potrącenia rowerzysty przez tramwaj linii 22. Jak informuje stołeczna policja, motornicz tramwaju w chwili zdarzenia był trzeźwy. Do wypadku doszło po godz. 7 na wysokości ul. Towarowej 7. Ratownicy, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia, reanimowali potrąconego mężczyznę, następnie przewieźli go do szpitala, gdzie zmarł. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci.

To niejedyny wypadek na mazowieckich drogach. Do groźnie wyglądającego, jednak na szczęście nie tragicznego

Od początku wakacji na drogach w całym kraju doszło do 314 wypadków śmiertelnych. Według policyjnej mapy wypadków drogowych (stan na poniedziałek 22 sierpnia br.) tylko ostatniej doby było ich osiem

go zdarzenia, doszło również wczoraj na trasie DK 60 w miejscowości Bielsk koło Płocka.

Zdarzenie miało miejsce nad ranem ok. godz. 5. Tam karetka pogotowia wjechała w ogrodzenie pobliskiego cmentarza, doprowadzając do uszkodzenia kilku nagrobków. W tym wypadku, jak wyjaśnia płocka policja, kierowca karetki pogotowia na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, co spowodowało, że wypadł z drogi i uderzył w ogrodzenie cmentarza. Na szczęście w wypadku nikomu nic się nie stało. Jak potwierdziła policja, kierujący karetką pogotowia 46-latek w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Warto przypomnieć, że od początku wakacji na drogach w całym kraju doszło do 314 wypadków śmiertelnych. Według policyjnej mapy wypadków drogowych (stan na poniedziałek 22 sierpnia br.) tylko ostatniej doby było ich osiem.

KALENDARIUM POWSTANIA

23 sierpnia 1944 r.

Wciąż trwa zacięta walka o Starówkę. Powstańcom udaje się zdobyć kościół Świętego Krzyża. W ich ręce przechodzi również budynek komendy policji. Ginie 30 Niemców, 80 zostaje wziętych do niewoli. Walczący powstańcy uwalniają 20 polskich policjantów. Tego dnia dochodzi do jedynego w całym powstaniu zestrzelenia niemieckiego samolotu – bombowca Ju-87 Stukas. Po zdobyciu 20 sierpnia budynku PAST-y nad ranem 23 sierpnia powstańcom udaje się zdobyć budynek tzw. ma-

łej PAST-y przy ul. Piusa XI, dzisiejszej Pięknej. W ich ręce wpadają też trzy samochody i sporo broni. Pasaż Simonsa zaatakowany „Goliatem” zamienia się w otwarty szkielet. Wskutek natarcia runęła jedna ze ścian, raniąc dowódcę batalionu „Chrobry I” mjr. „Zdana”, który dowodzenie przekazał kpt. „Konarowi”. Powstańcy z oddziału „Krybara” dokonują ataku na uniwersytet. Niestety kończy się on niepowodzeniem.

(oprac. nkk)





SZCZĘŚLIWE ZAKOŃCZENIE POSZUKIWAŃ 88-LATKA

REGION \ Chwile grozy przeżywała rodzina 88-latka z Warszawy, który przebywał w miejscowości Trzcianka. Mężczyzna wyszedł na spacer i nie wracał przez kilka godzin. Poszukiwania prowadzone przez samą rodzinę zakończyły się niepowodzeniem, dlatego sprawę zgłoszono na policję. Funkcjonariusze odnaleźli 88-latka po 2 godz. Nie wymagał pomocy medycznej. Mężczyzna znajdował się 10 km od miejsca, z którego wyszedł.

foto: Policja.gov.pl/d

SPOŁECZEŃSTWO

Nastolatki fałszują dokumenty, aby kupić alkohol

W okresie wakacyjnym nieletni częściej sięgają po alkohol i inne używki. Statystyki policji są nieubłagane. Coraz częściej zdarza się, że młodzi ludzie, aby zakupić napoje wysokoprocentowe, fałszują dokumenty. – Przestrzegam młodzież przed dodawaniem sobie w taki sposób pełnoletności, bo fałszerstwo dokumentu w przypadku osób nieletnich to czyn karalny, za który będą odpowiadać przed sądem rodzinnym – mówi nam nadkom. Agnieszka Świerczewska z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Anna Gębalska-Berekets

Latem młodzież chętniej sięga po narkotyki, dopalacze, a także alkohol. Kilka dni temu policjanci znaleźli w krzakach kompletnie pijaną nastolatkę. Mundurowi podbiegli, aby udzielić jej pierwszej pomocy. Dziewczyna została przewieziona do szpitala. Po wytrzeźwieniu przyznała się, że zmieniła datę urodzenia w legitymacji szkolnej. Dzięki temu oszustwu mogła bezproblemowo kupować alkohol. Teraz jej sprawą zajmie się sąd rodzinny. Policjanci przypominają, że legitymacja szkolna w myśl przepisów prawa stanowi dokument tożsamości, a wszel-

ka ingerencja w jego treść, jak również posługiwanie się przerobionym dokumentem lub dodawanie sobie pełnoletności jest fałszerstwem. W przypadku osób nieletnich jest to czyn karalny.

– Podrobienie dokumentów lub podpisu na dokumencie, który ma służyć w obiegu urzędowym i ma o czymś zaświadczyć, podlegają karze grzywny, karze ograniczenia wolności lub nawet pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Nieletni, którzy ukończyli 13. rok życia, a nie mają jeszcze 17 lat, będą odpowiadać za to przestępstwo przed sądem rodzinnym – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” nadkom. Agnieszka Świerczewska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

\\ Częstoymi przyczynami sięgania po używki są zaburzone relacje rodzinne i rówieśnicze, brak akceptacji u innych osób oraz próba ucieczki od problemów \\

Psychologowie przyznają, że wakacje sprzyjają ryzykownym zachowaniom i zażywaniu substancji odurzających, papierosów i alkoholu. Częstoymi przyczynami sięgania po używki są zaburzone relacje rodzinne i rówieśnicze, brak akceptacji u innych osób oraz próba ucieczki od problemów. – Im wcześniej ktoś sięga po używki, tym większe prawdopodobieństwo, że szybciej się od nich uzależni – mówi nam Magdalena Mańkowska, psycholog wychowawczy i pedagog specjalny. Zdaniem ekspertki duże znaczenie ma również presja grupy rówieśniczej. – Mało jest młodych osób, które mają



na tyle silny kręgosłup moralny, aby były w stanie przeciwstawić się rówieśnikom. Młodzież nie chce się izolować od grupy, która w pewien sposób określa, kim oni są – tłumaczy psycholog.

Nieletni sięgają także po alkohol i narkotyki z powodu nudy

DROGI

Tiry omijają już Iłżę

W regionie radomskim w ramach rządowego programu „100 obwodnic” realizowane są cztery inwestycje: w Iłży, Skaryszewie, Lipsku i Zwoleń. Wczoraj do użytku została oddana obwodnica Iłży. – Właśnie otworzyliśmy obwodnicę Iłży wybudowaną w ramach rządowego programu budowy „100 obwodnic”. Jest to inwestycja od lat oczekiwana przez mieszkańców – zakomunikował wczoraj poseł ziemi radomskiej Andrzej Kosztowniak.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Dziś udostępniliśmy do ruchu ponad siedmiokilometrową obwodnicę Iłży. Wąski odcinek DK9, z trudnym do przejechania przez ciężarówkę zakrętem pod ruinami Zamku Biskupów Krakowskich w centrum Iłży, przestanie być zmartwieniem kierowców. Mieszkańcy natomiast w końcu odetchną od uciążliwego ruchu – poinformował wczoraj warszawski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jak dokładnie wygląda nowa droga? Jak wyjaśnia GDDKiA, trasa ma długość 7,2 km z dwoma lub trzema pasami ruchu w układzie 2 + 1 na części odcinka. Dostęp do niej jest możliwy tylko poprzez dwa węzły drogowe: na przecięciu z dro-

\\ Dziś udostępniliśmy do ruchu ponad siedmiokilometrową obwodnicę Iłży. Wąski odcinek DK9, z trudnym do przejechania przez ciężarówkę zakrętem pod ruinami Zamku Biskupów Krakowskich w centrum Iłży, przestanie być zmartwieniem kierowców – poinformowała GDDKiA \\

gą powiatową (kierunek Pakosław) – węzeł Iłża Północ, oraz na włączeniu w istniejący ślad DK9 – Iłża Południe. Inwestycja rozpoczęła się w 2018 r. Pomimo że to tylko 7 km nowej drogi, jednak zdecydowanie poprawi ona komfort jazdy tym odcinkiem trasy nr 9, a po drugiej z ulgą będą mogli odechnąć mieszkańcy Iłży, którzy do tej pory codziennie musieli borykać się z tym, że wąskimi ulicami miasta przejeżdżały dość licznie samochody ciężarowe.

– Biorąc pod uwagę to, że za chwilę będziemy otwierać lotnisko w Radomiu, to obwodnica Iłży będzie spełniała rolę komunikacyjną – podkreśliła we wcześniejszej rozmowie z nami posłanka ziemi radomskiej Anna Kwiecień.



Jednak to niejedyna w regionie radomskim powstająca obwodnica w ramach rządowego programu „100 obwodnic”. Na swoje obwodnice czekają m.in. Lipsko, Zwoleń czy Skaryszew. Ta w Skaryszewie również będzie biegła w ciągu DK 9 i ma mieć długość ok. 6 km.

– W październiku 2020 r. podpisaliśmy umowę na przygotowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego. W ze-

szłym tygodniu (4 sierpnia) złożyliśmy wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. Dla kolejnych dwóch odcinków: od końca obwodnicy Skaryszewa do początku obwodnicy Iłży (ok. 12,2 km) oraz od końca obwodnicy Iłży do granicy z woj. świętokrzyskim (ok. 4,6 km), przygotowywana jest koncepcja programowa na rozbudowę wraz z uzyskaniem decyzji środowiskowej – informuje warszawski oddział GDDKiA



PODRÓŻOWAŁ NA HAKU METRA

WARSZAWA \ Skrajnie nieodpowiedzialne – tak wypowiadają się przedstawiciele metra o zachowaniu mężczyzny, który przejeżdża kilka stacji metra, siedząc na haku z tyłu pociągu. Sprawa już trafiła do stołecznej policji.

fot. YouTube/d



DUŻE ZMIANY W KURSOWANIU POCIĄGÓW

KOLEJ \ Osoby, które korzystają z kolei w okolicach Warszawy, muszą się liczyć ze zmianami w ruchu. Zmiany obowiązują do 3 września, wtedy ma się zakończyć montaż nowych urządzeń odpowiedzialnych za sterowanie ruchem pociągów.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska



Psychologowie przyznają, że wakacje sprzyjają ryzykownym zachowaniom i zażywaniu substancji odurzających, papierosów i alkoholu
| fot. Pixabay/d

i nadmiaru czasu wolnego. – Wakacje dają dużo przestrzeni, a i rodzice podchodzą nieco inaczej do letniej codzienności. Młodzi ludzie nie chodzą do szkoły, nie muszą wcześniej wstawać, nie uczęszczają

na dodatkowe zajęcia – podkreśla w rozmowie z nami Magdalena Mańkowska. – Warto więc zadbać o dobrą organizację czasu wolnego, pomysłowość, kreatywność, ale i długofalowo budować z dziećmi relację

opartą na zaufaniu, komunikacji i bezpieczeństwie – dodaje. Specjalistka tłumaczy, że w przypadku nastolatków wskazane są czujność oraz odpowiednio szybka reakcja na niepokojące zachowania.

ŚRODOWISKO

Śnięte ryby na Mazowszu

W ostatnich dniach bardzo wiele mówi się o tym, co dzieje się na Odrze, czyli o problemie śniętych ryb. Jak jednak się okazuje, na zdecydowanie mniejszą skalę problem pojawił się w niektórych miejscowościach na Mazowszu. W Radomiu jak na razie nie wiadomo, kto postanowił zatkać odpływ i dopływ w jednym z oczek wodnych. Dzięki takiemu zachowaniu w parku Leśniczówka w ubiegłym tygodniu wyłowiono kilkadziesiąt śniętych ryb. Jak wyjaśniają Wodociągi Miejskie w Radomiu, po tym jak został zatkaany odpływ i dopływ, woda w oczku bardzo szybko się nagrzała, co doprowadziło do braku tlenu. Stan ten na pewno nie był spowodowany, jak niektórzy sugerowali, zatruciem Potoku Północnego, który wpada do oczka, gdyż w nim nie znaleziono śniętych ryb. Jednak Radom to niejedyna miejscowość na Mazowszu, która w ostatnich dniach borykała się z problemem śniętych ryb. Martwe ryby znaleziono

**\\ Jak wyjaśniają Wodociągi Miejskie w Radomiu, po tym jak został zatkaany odpływ i dopływ, woda w oczku bardzo szybko się nagrzała, co doprowadziło do braku tlenu **

również w zalewie Wykrot niedaleko Ostrołęki. Tam sprawę odkryła Społeczna Straż Rybacka Narew 3 Ostrołęka. 30 kg – tyle ważyły wyłowione przez strażaków martwe ryby. Wśród nich były głównie sandacze. Prawdopodobną przyczyną by-

ła tzw. przyducha, jaka powstała w wodzie. Na zalewie wprowadzono do odwołania zakaz wchodzenia do wody. W ostatnich dniach Radom musiał się mierzyć nie tylko z problemem śniętych ryb. W oczku wodnym w parku Stary Ogród kilka dni temu odnaleziono martwe kaczki. Wiadomo, że 15 martwych kaczek było częścią większego stada. Wodociągi miejskie wykluczyły skażenie wody. Brany był pod uwagę scenariusz zatrucia pokarmem, który nie zawsze świeży przynoszą mieszkańcy. Dlatego, jak podkreślają specjaliści, warto zawsze sprawdzić, czym chcemy dokarmiać wolno żyjące zwierzęta. I tak w przypadku kaczek, jeżeli nie korzystamy z pokarmu, który często można nabyć w specjalnych automatach zlokalizowanych przy oczkach wodnych, warto dawać słonecznik czy drobno krojone warzywa. Czego zatem unikać? Z pewnością pieczywa i wszystkiego, co zawiera sól. (nkk)

O TYM I OWYM

RADOM

Hospicjum potrzebuje wsparcia



fot. Facebook/d

W podradomskim Sołtykowie ks. Marek Kujawski prowadzący Hospicjum Domowe Królowej Apostołów buduje jedyne na południowym Mazowszu hospicjum stacjonarne. Jednak na dokończenie jego budowy wciąż potrzebne są ogromne fundusze, dlatego wolontariusze hospicjum prowadzą kwesty. Najbliższa odbędzie się 28 sierpnia na dożynkach w Kowali, następnie w dniach 2, 3, 4 września w trakcie Święta Chleba w Radomiu. Jednak kwestować trzeba mieć czym. Dlatego wolontariusze wystosowali apel do wszystkich osób dobrej woli, szczególnie artystycznie uzdolnionych, o wsparcie hospicjum rękodzielami, które później będą mogły być sprzedane. – Przekazując swoje rękodzieła, staniecie się nieformalnymi wolontariuszami i budowniczymi jedyne na południowym Mazowszu hospicjum stacjonarne w Sołtykowie przy ul. Głównej 116 – podkreślają wolontariusze. Zainteresowane osoby mogą kontaktować się pod nr. tel. 608 779 509. Budowa domu hospicyjnego rozpoczęła się dokładnie 12 sierpnia 2020 r. i jest finansowana głównie dzięki wsparciu osób dobrej woli. Udało się również uzyskać wsparcie powiatu radomskiego. Samorządowcy przekazali na budowę 100 tys. zł. Ponadto 60 tys. zł. przekazały również gminy Gózd, Jedlnia-Letnisko, Wolanów i Zakrzew. Jednak jak wielokrotnie podkreśla założyciel hospicjum ks. Marek Kujawski, to kropla w morzu potrzeb. Koszt całej inwestycji to 61 mln zł. Dlatego zarówno założyciel hospicjum, jak i wolontariusze,

którzy opiekują się pacjentami hospicjum, na różne sposoby starają się pozyskiwać środki na budowę domu hospicyjnego. Szczegółowe informacje o tym, jak można pomóc w tym zakresie, znajdują się na stornie www.hospicjum.radom.pl. Budowa hospicjum stacjonarnego to jedno, ale każdego dnia ks. Marek Kujawski odbiera przynajmniej kilka telefonów z prośbą o objęcie ciężko chorej osoby opieką. Niestety wiele razy musi odmówić natychmiastowej pomocy zrozpaczonej i bezradnej rodzinie chorego i prosić o telefon w następnym tygodniu. Nie wynika to ze złej woli ks. Marka. Powód jest bardzo prozaiczny – hospicjum nie ma zbyt wielu rąk do pracy, a dokładnie nie pracy, ale posługi przy chorym, posługi, która odbywa się na zasadzie wolontariatu. „Zwracamy się z apelem do pielęgniarek i lekarzy. Pilnie potrzebujemy was do pomocy przy chorych. Jeśli macie możliwość wzięcia choć jednego dyżuru lub nawet pół dyżuru w miesiącu, to będzie dla nas i chorych ogromna pomoc. Nie ma się czego obawiać. Wszystkiego nauczymy. Można zgłaszać się osobiście w siedzibie naszego hospicjum na ul. Wiejskiej 2 lub pod nr. tel. 605 980 214, 605 680 368 lub 48 366 81 44 – CODZIENNIE O KAŻDEJ GODZINIE”. To komunikat, który regularnie pojawiają się w mediach społecznościowych hospicjum. Jednak do podopiecznych hospicjum wciąż wyjeżdża tylko jedna pani doktor – dr Maria, wspierana przez grono wolontariuszy. (nkk)

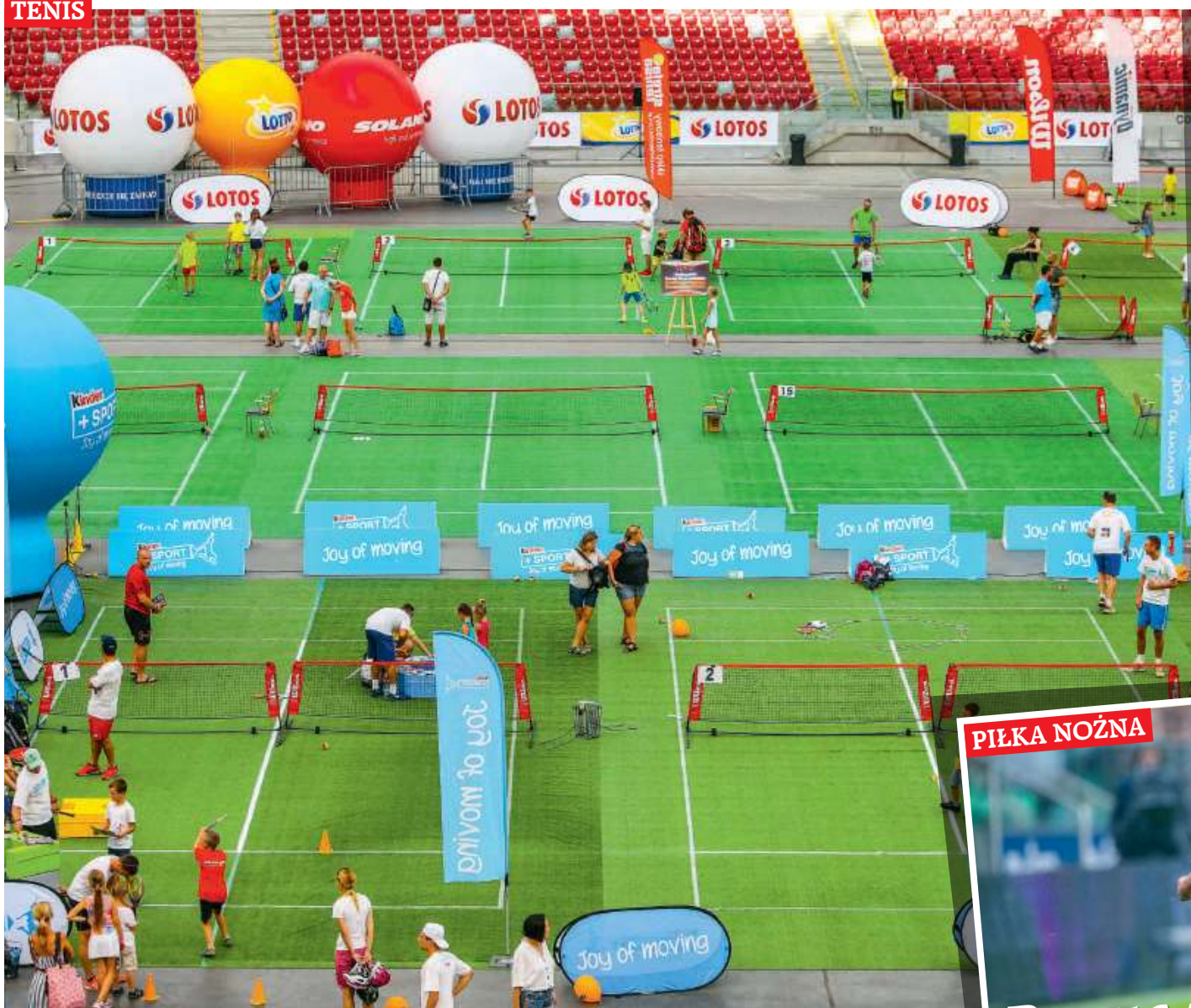


LICZBA DNIA

3 Na czele tabeli PKO Ekstraklasy po raz pierwszy w historii są trzy zespoły z trzech różnych miast Mazowsza. Liderem jest Wisła Płock, która odniosła piąte zwycięstwo w sześciu meczach. Po remisie w Szczecinie z Pogonią „Nafciarze” znowu wygrali – 2:1 z Koroną Kielce. Wisła ma 16 pkt i wyprzedza Legię Warszawa i Radomiaka, który wygrał trzeci mecz z rzędu (1:0 w Lubinie z Zagłębiem). Co ciekawe, oba zaprzyjaźnione kluby mają identyczny bilans po 11 pkt.

fot. Wikipedia/d

TENIS



Tegoroczny Narodowy Dzień Tenisa odbędzie się w 14 miastach | fot. Leszek Szymański/PAP

Narodowy tenis znowu zawita do stolicy

Narodowy Dzień Tenisa odbędzie się w tym roku 4 września. Turnieje zostaną rozegrane w 14 miastach w Polsce. W tym w Warszawie. – Mamy taką inicjatywę tenisową w 14 miastach w Polsce i mam nadzieję, że będzie nam rosło kolejne tenisowe pokolenie – powiedział Mariusz Fyrstenberg.

Artur Szczepanik

Piąta edycja Narodowego Dnia Tenisa odbędzie się w niedzielę 4 września. Drugi raz z rzędu turnieje zostaną rozegrane równocześnie w 14 miastach: Bytomiu, Gdańsku, Kaliszu, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Puławach, Stalowej Woli, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze.

– Staramy się współpracować z organizatorami, którzy są w stanie udźwignąć to wydarzenie organizacyjnie. Chcemy, żeby w Narodowym Dniu Tenisa uczestniczyło jak najwięcej osób, dlatego przede wszystkim działamy w miastach, gdzie są ośrodki, kluby tenisowe, tak aby w danej lokalizacji było tysiąc albo i więcej osób, w tym przede wszystkim dzieci – podkreślił prezes Polskiego Związku Tenisowego Mirosław Skrzypczyński.

Głównym wydarzeniem związanym z Narodowym Dniem Tenisa będzie Tenisowa Talentiada, czyli turnieje dla dzieci do lat 10. Dodatkowo odbędą się m.in. amatorskie turnieje deblowe czy pokazy tenisa na plaży, a udział w wydarzeniu wezmą znani polscy tenisисти.

– Zawsze chętnie wspieramy takie inicjatywy jako zawodnicy, ja jako trener reprezentacji również. Każdy z byłych graczy, tych aktualnych, jak i przyszłych, miał kontakt z rakieta po raz pierwszy właśnie dzięki takim wydarzeniom, więc jeżeli mamy taką inicjatywę tenisową w 14 miastach w Polsce i świetne wyniki naszych sportowców na arenie światowej, to mam nadzieję, że będzie nam rosło kolejne tenisowe pokolenie – powiedział kapitan polskiej reprezentacji w Pucharze Davisa Mariusz Fyrstenberg.

Podczas wydarzenia będzie można spotkać także aktualnego mistrza Polski w grze pojedynczej Daniela Michalskiego.

– Jest to superinicjatywa, bardzo się cieszę, że mogę w niej uczestniczyć. Gdy sam byłem dzieckiem, wiele bym dał, podobnie jak moi rówieśnicy, żeby mając osiem, dziesięć lat, zagrać parę piłek z kimś, kto jest klasyfikowany w rankingu ATP czy WTA, i poczuć, że osoby, które już coś osiągnęły w tenisie, są blisko i któregoś dnia można się stać kimś podobnym – podkreślił tenisista.

Poza Michalskim w meczach pokazowych wystąpi m.in. Kacper Żuk i Martyna Kubka.

PIŁKA NOŻNA

Górník protestuje

Górník Zabrze zamierza złożyć skargę do Komisji Ligi Ekstraklasy po spotkaniu z Legią Warszawa (2:2). Domaga się ukarania Legii, a także indywidualnej kary dla Josué. Na liście zarzutów wobec zawodnika stołecznego zespołu jest rzekome oplucie Krzysztofa Kubicy, którego nie dopatrzyli się arbitrzy spotkania ani sędziowie VAR, oraz rzekome wulgarne obrażenie Daniela Bielicy po bramce dla Legii. Ponadto Górník dopatrył się niesportowego zachowania warszawskiego zespołu. – Przed meczem wyznaczono nam na rozgrzewkę połowę pod żyłętą. Gdy kibice zaczęli skandować: „Chodźcie do nas”, legioniści przeszli przez boisko, zakładając zajęcia naszych piłkarzy – powiedział rzecznik Górnika Konrad Kołakowski. Zabrzanie zamierzają także zwrócić się do Kolegium Sędziów o niewyznaczenie arbitra Łukasza Kuźmy do prowadzenia meczów Górnika.

PIŁKA NOŻNA

Boruc radzi: najpierw pokaż się w Europie

Artur Boruc radzi swojemu koledze z Legii Warszawa Josipowi Juranovićowi, aby został jeszcze przez jeden sezon w Celtiku Glasgow. Zdaniem byłego bramkarza reprezentacji Polski, zanim Chorwat przyjmie ofertę od jednego z angielskich gigantów, powinien spróbować swoich sił w Lidze Mistrzów.

Josip Juranović rok temu zamienił Legię na Celtic. Zagrał fantastyczny sezon zakończony mistrzostwem, bezpośrednim awansem do Champions League i wyborem do najlepszej jedenastki szkockiej Premier League. W ostatnim czasie głośno jest o prośbach dla Chorwata z czołowych klubów Europy. Najpierw interesowało się nim Atletico Madryt, a ostatnio pojawiają się pogłoski o przyszłym transferze do Chelsea Londyn lub Manchesteru United.

Artur Boruc na łamach portalu FootballScotland.co.uk radzi swojemu koledze, żeby jeszcze na jeden sezon został w Glasgow. Jego zdaniem kolejny mocny sezon w Parkhead zapewni mu lepszą pozycję w negocjacjach z klubami z najwyższej półki. – Grałem z Juranovićem i nie dziwię się temu szumowi, bo był dobrym zawodnikiem od dnia, kiedy przyjechał do Legii – powiedział Boruc.

Chorwat ma kontrakt z Celtikiem do 2026 r. 10 proc. z kwoty kolejnego transferu ma trafić do Legii Warszawa. Stołecznemu klubowi zależy więc, żeby Juranović zmienił klub jak najszybciej. Według angielskich źródeł Celtic wycenia piłkarza na 15 mln funtów. Rok wcześniej kupił go z Legii za ponad 2 mln. W Legii Juranović spędził tylko jeden sezon zakończony mistrzostwem Polski. Zanim przeszedł do Celtiku, pomógł w awansie do fazy grupowej Ligi Europy. Zanim trafił do Warszawy, był kapitanem Hajduka Split. W reprezentacji Chorwacji zagrał 20 meczów i jest pewniakiem do pierwszego składu na mistrzostwa świata w Katarze.

(asz)